

Rojewski, Andrzej

Stan obiektów kultowych i ich adaptacja do wymogów reformy trydenckiej w archidiecezji dobrzyńskiej w latach 1597-1609

Studia Płockie 8, 179-213

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Andrzej Rojewski

STAN OBIEKTÓW KULTOWYCH I ICH ADAPTACJA DO WYMOGÓW REFORMY TRYDENCKIEJ W ARCHIDIAKONACIE DOBRZYŃSKIM W LATACH 1597—1609

Treść: Wstęp. 1. Kościoły w archidiaconacie dobrzyńskim. A. Tytuły kościołów na przełomie XVI i XVII wieku. B. Zewnętrzny stan kościołów. C. Wyposażenie kościołów. a. Ołtarze. b. Tabernakula. c. Chrzcielnice. d. Ambony. e. Konfesjonały. f. Organy. g. Chorągwie. 2. Zakrycie w archidiaconacie dobrzyńskim. A. Wewnętrzny stan zakrytii. B. Wyposażenie zakrytii. a. Szaty liturgiczne. b. Naczynia liturgiczne. c. Bielizna liturgiczna. d. Inny sprzęt liturgiczny. 3. Cmentarze grzebalne i dzwonnice. Zakończenie.

WSTĘP

Wytyczając kierunki reform życia religijno-moralnego wiernych Sobór Trydencki nie mógł pominąć czynników zewnętrznych wyrażających charakter zaprogramowanych przemian. Stąd położono nacisk nie tylko na oczyszczenie kultu liturgicznego ze zbędnych i zaciemniających jego istotę czynników, ale także poświęcono w dekretach soborowych sporo miejsca usunięciu zaniedbań w zakresie budownictwa sakralnego, konserwacji świątyń i oczyszczenia sztuki religijnej z elementów odbierających jej należyty wydzźwięk. Sobór nie wchodzi w szczególności w szczegóły dotyczące sztuki kościelnej. Nadał jej jednak kierunek rozwoju przez postawienie pod adresem twórców odpowiednich wymagań¹.

Idee nakreślone na sesjach Soboru interpretowane były przez faktycznych realizatorów dekretów trydenckich, wśród których najbardziej znaną postacią był abp Mediolanu Karol Boromeusz. Synody odbywane pod jego przewodnictwem były przykładem dla innych ordynariuszów w rozumieniu i realizowaniu idei trydenckich.

Sprawy związane z kultem liturgicznym, stylem budownictwa sakralnego, wyposażeniem wnętrz świątyń, choć nie zostały objęte formalnym dekretem soborowym, zaistniały w Kościele Rzymskim dzięki działalności Arcybiskupa Mediolanu².

Intencje Trydentu odnośnie celu przeprowadzonej na nim reformy uwi-

¹ Na temat stosunku Soboru Trydenckiego do sztuki zob. L. Hautecoeur, *Le Concile de Trente et l'art*. W: *Il Concilio di Trento e la riforma tridentina*, Roma 1965, s. 345—362.

² Tamże, s. 354; Por. też St. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce od końca XVI—XVIII wieku*. W: *Kościół w Polsce*. Pod red. J. Kłoczowskiego, t. II, Kraków 1969, s. 444.

docznione zostały wyraźnie w dekrecie o ceremoniach i obrzędach mszalnych z 17.IX.1562 r. Czytamy w nim, że reforma strony obrzędowej Mszy św., troska o szaty liturgiczne i całość spraw związanych z kultem ma na celu: „mentes fidelium per haec visibilia sacrificio latent, contemplationem exciterentur”³. Temuż celowi służy również troska o stan zewnętrzny świątyni. Stare świątynie mają być restaurowane tak na zewnątrz, jak i wewnątrz, gdyż: „Templum Dei figura quaedam est et imago coelorum, inde quae sunt in templis christianorum debent iis responderi, quae sunt in coelis”⁴. Stąd płynęła troska o wspólną architekturę kościołów, czego późniejszym wyrazem stał się barok. W ogniu walk z innowiercami zewnętrzny stan świątyni miał być znakiem triumfu Kościoła Rzymskiego i potwierdzeniem jego obecności w danym terenie⁵.

Atmosfera, jaką wytworzył Sobór Trydencki, wokół spraw związanych ze sprawowaniem kultu liturgicznego, rzutowała na całokształt spraw kultycznych. Znajdują one odbicie w aktach wizytacyjnych archidiakonu dobrzyńskiego.

W referowaniu tychże spraw posłużymy się kolejnością spostrzeżoną w aktach (tytuł kościoła i stan zewnętrzny) oraz w statucie synodalnym bpa Baranowskiego z r. 1593 wysuwającym, gdy chodzi o wnętrze kościoła, następujący układ zagadnień: ołtarze, tabernakula, chrzcielnice, ambony, konfesjonały, organy, chorałwie.

Kolejnym zagadnieniem będą zakrycie, ich stan i wyposażenie. W końcu omówimy stan cmentarzy i dzwonnicy.

Wydaje się iż taka kolejność pozwoli wytworzyć jasny obraz przemian zachodzących na interesującym odcinku.

1. KOŚCIOŁY W ARCHIDIAKONACIE DOBRZYŃSKIM

A. TYTUŁY KOŚCIOŁÓW NA PRZEŁOMIE XVI I XVII WIEKU

Wezwania kościołów są nie tylko cennym materiałem dla badaczy kultów świętych, lecz również stanowią świadectwo jednego z nurtów religijności wiernych w danym okresie i na danym terenie⁶.

We wcześniejszym, niż interesujący nas, okresie poszczególne kościoły mogły posiadać inne tytuły. Jednak ich zmiana należała do sporadycznych ze względu na bardzo silne uczuciowe związki wiernych z patronem oraz głębokie oddziaływanie tradycji w życiu wiernych. W zasadzie więc przyjąć można, że wiek XVI przekazuje spuściznę średniowiecza⁷. Tytułami kościołów w archidiakonacie dobrzyńskim zajmował się Cz. Biały⁸. Autor nie korzystał jednak z akt wizytacyjnych z lat 1597—1609. Przytoczone przezeń wezwania zaczerpnięte są z późniejszych, bo XVIII-wiecznych źródeł.

³ Canones et decreta Sacrosancti Oecumenici Concilii Tridentini sub Paulo III Julio III et Pio V Pontificibus Maximis cum additamentis et indicibus ad Conc. Trident. spectantibus, Vol. I, Ratisbonae MCMIII, s. 111.

⁴ L. Hautecoeur, jw., s. 358; Canones et decreta, s. 106.

⁵ L. Hautecoeur, jw., s. 357.

⁶ Por. G. Karolewicz, Z badań nad wezwaniami kościołów, RH 22 (1974) z. 2, s. 215.

⁷ T. Długosz, Sprawy liturgiczne w XVI wieku w diecezji krakowskiej w r. 1596. RBL 4/1951/314.

⁸ Sieć parafialna archidiakonu dobrzyńskiego do 1775 r., Lublin 1960 (mps ARKUL).

Uzyskany z protokołów wizytacyjnych materiał przedstawiony zostanie, dla większej przejrzystości, w tabelach. Klasyfikacja wezwań oparta jest na ustaleniach G. Karolewicz⁹. Tabele uwzględniają zarówno tytuły pierwszorzędne jak i drugorzędne. Stwarza to możliwość pełniejszego zorientowania się w kultach świętych na terenie archidiakonatu.

WEZWANIE	LICZBA
1. WEZWANIE TRYNITARNE:	
Trójca Przenajświętsza	1
Boże Ciało	1
Św. Krzyż	2
2. WEZWANIE MARYJNE	
Narodzenie NMP	5
Wniebowzięcie NMP	4
NMP	1
3. WEZWANIE ANIELSKIE	
Św. Michał Archanioł	1
4. ŚWIĘCI KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO	
Bartłomiej	2
Fabian	1
J. Chrzyciel	2
Katarzyna	3
Leonard	1
Małgorzata	5
Marcin	3
Maria Magdalena	1
Mateusz Apostoł	2
Mikołaj	4
Piotr Apostoł	2
Szczepan	2
Wawrzyniec	3
Wit	1
Wszyscy Święci	5
5. ŚWIĘCI POLSCY	
Jadwiga	1
Stanisław bp	2
Wojciech	2

Zestawienie powyższe jest jednym z elementów orientujących w częstotliwości wezwań na terenie archidiakonatu i pozwalających stwierdzić najbardziej żywe kultu w Ziemi Dobrzyńskiej.

Bezwzględnie pierwsze miejsce wśród patronów archidiakonatu zajmuje Matka Boża. Odnajdujemy 10 świątyń pod jej wezwaniem. Tajemnice pod którymi jest czczona są następujące:

⁹ G. Karolewicz, jw., s. 225—229.

Narodzenie Najświętszej Maryi Panny (Siecień, Skępe, Dulsk, Sadłowo i Sudrągi);

Wniebowzięcie NMP (Dobrzyń, Tuchowo, Lipno, Osiek);

Najświętsza Maryja Panna (Księża).

Nasuwa się spostrzeżenie, że w dekanacie lipnowskim tylko jedna świątynia, w samym Lipnie, jest pod wezwaniem Matki Bożej. Dziewięć świątyń jest rozlokowanych w dekanatach dobrzyńskim i rypińskim.

Drugie miejsce co do ilości świątyń, a zatem w jakimś stopniu także i odieranego kultu, zajmują: Wszyscy Święci (Wola, Brzozie, Księża, Szczuka, Trąbin), oraz św. Małgorzata (Rokicie, Skępe, Ciechocin, Grażawy, Łukomie). Świątynie pod tymi wezwaniami spotyka się głównie w dekanatach lipnowskim i rypińskim. Czci św. Małgorzaty dedykowane są dwa kościoły w dekanacie dobrzyńskim.

Św. Mikołajowi dedykowane są 4 kościoły: w Suminie (dek. Lipno) oraz w Gotartowie, Radominie i Świedziebni (dek. Rypin).

Po trzy kościoły dedykowane są świętym:

Wawrzyńcowi (Wielkie, Dobrzejewice, Gotartowo),

Katarzynie (Chrostkowo, Księża, Radziki),

Marcinowi (Mazowsze, Grażawy, Kłośno).

Dwom kościołom patronują:

Św. Szczepan (Dobrzyń, Bądkowo),

Św. Mateusz (Ligowo, Żale),

Św. Bartłomiej (Czernikowo, Świedziebnia),

Św. Jan Chrzciciel (Nówogród, Cielęta),

Św. Piotr (Łążyn, Róże).

Świętym polskim dedykowano w archidiakonacie tylko 5 kościołów: jeden św. Jadwidze (Karnkowo),

dwa św. Stanisławowi (Chojno, Strzygi),

dwa św. Wojciechowi (Kikoł, Złotoria).

Św. Michał Archanioł jest współpatronem kościoła w Księżem. Innych wezwań poświęconych Aniołom nie spotyka się w archidiakonacie.

Patronami jednego kościoła są święci: Fabian i Wit (Szczuka), oraz Leonard (Jastrzębie) i Maria Magdalena (Mokowo).

Z wezwań trynitarnych: Trójca św. jest patronką kościoła w Działyniu; Boże Ciało jest tytułem dla kościoła w Sobowie; pod wezwaniem św. Krzyża są kościoły w Grochowalsku i Gorczenicy.

W zestawie wezwań uwidacznia się charakterystyczny dla średniowiecza rys pobożności ludu, mianowicie bardzo żywy i niemal intymny stosunek człowieka do Matki Bożej i świętych. Można było od nich żądać wypełnienia próśb w zamian za złożoną ofiarę, czy wypełniony ślub. Święci byli jakby równymi partnerami ludu dzięki temu, że przeszli przez dolę i niedolę ludzkiego życia. Oni występowali w roli pośredników między Bogiem i człowiekiem. Byli jedyną mądrością i pomocą dla ludzi średniowiecza. Stąd lud chętnie wzywał ich pomocy w niebezpieczeństwach, z których oni sami byli niegdyś przez Boga uwolnieni ¹⁰.

¹⁰ Por. St. Litak, Kryzys i reforma w Kościele w VI wieku, „Znak” 206 (1971) 902; W. Schenk, Duch liturgii w nabożeństwach, AK 78/1972/ z. 379, s. 331; E. Male, L'art religieux de XIII^e siècle en France, Paris 1958, s. 270—272; A. Franz, Die Messe im Deutschen Mittelalter, Freiburg im Breisgau 1902, s. 196.

Te uwarunkowania mogą w jakimś stopniu tłumaczyć, dlaczego kult świętych był bardziej żywy niż kult Tajemnic Pańskich.

Sledząc wezwania kościołów w archidiakonacie można dostrzec, że niekiedy zmiana tytułu świątyni zachodziła wówczas, gdy w miejsce starego kościoła powstawał nowy (np. Siecień, Wola, Łukomie). Większość świątyń zachowała jednak po dzień dzisiejszy dawne wezwania, choć duży ich procent uległ przebudowie.

Niekiedy w krótkich odcinkach czasu spotyka się odnotowanie dwóch różnych tytułów kościoła. Tak np. przedstawia się sytuacja w Radominie: wizytator z r. 1597 podaje św. Mikołaja jako tytuł kościoła, zaś w r. 1599 notuje się w tym miejscu św. Piotra. Wydaje się, że wizytatorzy nie zawsze byli zorientowani, który ze świętych jest pierwszorzędnym, a który drugorzędnym patronem. Nie bez znaczenia mógł być także pośpiech wizytatorów wyraźnie zauważalny w protokołach z 1599 r.

B. ZEWNĘTRZNY STAN KOŚCIOŁÓW

Płockie statuty synodalne dwukrotnie podają wytyczne odnośnie troski o zewnętrzny stan świątyń: Bp Wolski na synodzie w r. 1589 domaga się zwrócenia uwagi na stan dachu świątyni, wystrój kościoła i zamknięcie. Bp Baranowski w r. 1593 zobowiązuje rządców kościołów do troski o całość budynku kościelnego. Prawodawca zdaje sobie sprawę z trudności finansowych powstających ze słabego uposażenia parafii. Stąd poleca duchownym nie tylko zachęcać wiernych do ofiar na rzecz kościoła parafialnego, lecz także zdobywać fundusze w domach kolatorów i wiernych¹¹.

W wieku XV zauważa się ze strony kolatorów niewielkie zainteresowanie materialno-administracyjnymi sprawami parafii. Zjawisko to przybiera na sile w okresie reformacji. Ciężar budowy i remontów świątyń spada coraz częściej na proboszcza i lud¹². Stąd też bp Wolski przypomina rektorom kościołów obowiązek powołania w każdej parafii prowizorów zwanych inaczej wityrykami¹³.

W poniżej zamieszczonej tabeli przedstawiono, w oparciu o protokoły wizytacyjne, faktyczną troskę o kościoły w archidiakonacie. Uwzględnia się w niej te momenty, na które wizytatorzy zwracają baczniejszą uwagę, a więc: budulec, stan dachów, podłóg i konsekrację kościołów.

Gdy chodzi o ilość kościołów, jest tu mowa tylko o tych, dla których istnieją protokoły z przełomu XVI i XVII wieku

¹¹ J. Sawicki, *Con VI* 350. Na temat kościołów i ich wnętrz zob. E. Wiśniowski, *Przemiany w życiu religijnym społeczeństwa zachodnio-europejskiego w XIV—XV wieku*, „Znak” 205—206 (1971) 867; St. Litak *Struktura i funkcje parafii*, s. 444; Nowowiejski, *Wykład Liturgii*, t. I, s. 251.

¹² H. Wyczawski, *Studia nad wewnętrznymi dziejami kościelnymi w Małopolsce na schyłku XVI wieku*, „Prawo Kanoniczne” 1—2/1964/29.

¹³ O wityrykach zob. Nowowiejski, *iw.*, s. 251; S. Sołtyszewski, *Geneza i funkcje wityrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Prawo Kanoniczne” 1—2 (1959) 425—438; Tenże, *Powolywanie wityrykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, Tamże 3—4/1959/341—357; B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*. W: *Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce*, t. I, Lublin 1969, s. 515—517; H. Wyczawski, *Studia nad wewnętrznymi dziejami*, s. 32; J. Sawicki, *Con VI* 287.

KONSEKRACJA KIEDY ODNOTO- WANA W PROTO- KOŁACH WIZYTA- CYJNYCH				
MURC- WANY	DREWNIANY	DACH	PODŁOGA	
1	2	3	4	5
	Bądkowo	Tak (AV 1609)	W złym stanie (1597—1609)	W prezbiterium cegłana. W nawie kościół — brak (1597—1609)
	Brzozie	Tak (1609)	W dobrym sta- nie (1597)	Ceglana (1609)
	Wnętrza zdobione (1597)			
	Chojno	Zdaniem prob. tak (1597)	Przecieka (1597)	Klepisko (1597)
	Wyremontowany (1599)		Wyremontowany (1599)	
	Chrostkowo	Tak (1609)	Gont. Stan zły (1609)	Klepisko (1597—1609)
	Bardzo ubogi. (1597)			
Ciechocin		Tak (1609)	Brak danych	Ceglana (1609)
Stan dobry (1597)				
Cieleća		Zdaniem prob. nie (1597)	Dachówka (1597)	Ceglana (1597)
Stan dobry (1597)		tak (1609)	Stan zły (1599)	
Czernikowo		Tak (1609)	Brak danych	Wymaga naprawy (1599)
Wymaga remontu (1597)				Ceglana (1609)
	Dobrzejewice	Tak (według tradycji) (1597)	Brak danych	Klepisko (1609)
	Stan dobry (1597)			
Dobrzyń		Tak (1609)	Brak danych	Ceglana (w prez- biterium) klepisko (w na- wie) (1609)
	Dulsk	Nie (1609)	Brak danych	Klepisko (nierów- ne) (1609).
	Spłonął (1599)			
	Odbudowany (1609)			
Działyń		Nie (1609)	Brak danych	Ceglana (1609)
Budowę ukończono w 1609 r.				

1	2	3	4	5
Gorczenica	Tak (1597)		Gont (1597) Stan zły (1599)	Ceglana (1597)
Gotartowo	Tak (122 lata temu — 1599)		Nowy gont (1597)	Brak danych
Gójsk	Brak danych		Stary (1597)	Klepisko (1597)
Grodzień (filia par. Kikoł) Spustoszony przed wielu laty (1599)				
Grochowalsk Opuszczony, nieogrodzony (1599) Chyli się ku upadkowi (1609)	Tak (1609)		Stan zły (1599)	Klepisko (1609)
Jastrzębie	Tak (1609)		Wymaga na- prawy (1599)	Klepisko (1609)
Karnkowo (1609) Nowo wybudowa- ny	Tak (1598) Tak (1609)		Brak danych	Ceglana (w prez- biterium (1609) Klepisko (w na- wie) (1609)
Kikoł Nowy (1597)	Nie (1609)		Gont (1597) Dachówka (1609)	Ceglana (1609)
Kłośno	Nie (1609)		Brak danych	Ceglana (1609)
Księża	Tak (1609)		Brak danych	Ceglana (1609)
Ligowo	Tak (1609)		W złym stanie (1599)	Drewniana (w prezbiterium (1597) Klepisko w nawie (1609)
Lipno	Tak (1609)		Brak danych	Ceglana (1609)
Łążyn Odbudowywa- ny po spaleniu (1609)	Brak danych (1597)		W złym stanie (1597)	Klepisko (1597)
Łukomie	Brak danych (1599)		W złym stanie (1599)	Kamienna w prez- biterium (1599)
Mazowsze Stan średni (1597) Remont (1599)	Tak (1609)		Przecieka (1597)	Klepisko (1597) (1609)

1	2	3	4	5
	Mokowo Bardzo zanied- bany, zniszczo- ny (1609)	Tak (1609)	Przecieka (1597)	Drewniana w prez- biterium (1597) Nierówne klepisko w nawie (1609)
	Nowogród	Tak (1609)	W dobrym sta- nie (1599)	Ceglana (1609)
Osiek		Tak (1609)	Nowy (1597)	Nierówne klepisko (1609)
Płonne Bardzo ład- ny (1597)		Tak (1597)	Gont. Małe za- cieki (1597)	Ceglana (1597)
Radomin		Prawdopodobnie (1599)	Gont i słoma (1597) Dach wymaga remontu (1599)	Klepisko (1599)
Radziki		Brak danych	Gont (1597)	Ceglana (1597)
	Róże	Tak (1599)	Brak danych	Klepisko (1609)
Rypin		Brak danych	Częściowo na- prawiony (1599). Zapadł się w r. 1604.	Brak danych
	Sadłowo	Tak (1609)	Brak danych	Klepisko (1609)
	Siecień Bardzo ciasny i wąski (1597) Zrujnowany 1609	Tak (1597)	Brak danych	Brak danych
	Skepe	Tak (1609)	Brak danych	Ceglana (1609)
	Sobowo Grozi zawale- niem (1599)	Tak (1609)	Przecieka (1597)	Klepisko (1609)
Strzygi		Nie wiadomo (1597—1599) Tak (1609)	Gont. Przecie- ka (1597)	Ceglana (1609)
	Sudragi	Nie wiadomo (1597)	Brak danych	Klepisko (1597)
Sumin Wymaga re- montu (1609)		Tak (1609)	Brak danych	Brak danych
	Świdziębna	Tak (1609)	Brak danych	Klepisko (1609)
Szczuka		Tak. W niepamięt- nych czasach (1597)	Gont. Wymaga naprawy (1599)	Ceglana (1609)

1	2	3	4	5
	Fluchowo Stary (1597)	Tak (1609)	Gont. Przecieka (1599)	Nierówne klepisko (1597—1609)
	Trąbin Ściany od we- wnątrz zdobio- ne. Sedilia piękne i inne ozdoby (1597)			
	Wielkie Wewnątrz ob- skurny (1609)	Tak (1609)	Brak danych	Klepisko (1609)
	Wierzbick Spustoszony przez herety- ków (1597). Ponad 30 lat nie ma księdza (1599) Nowo wybudo- wany drewnia- ny kościół cze- ka na księdza (1609)			
	Wola Stary (1597)	Tak (1609)	Brak danych	Klepisko (1609)
	Złotoria Stan dobry (1597) Otoczony pruskim murem (1609)	Tak (1597)		Klepisko (1597) Ceglana (1609)
	Żałe Dość prze- strzenny (1597)	Tak (1609)	Połowa dachu wy- maga remontu	Klepisko (1609)

Murowane kościoły w archidiakonacie dobrzyńskim spotyka się przede wszystkim w miastach dekanalnych oraz we wsiach zamożniejszych. W sumie na około 60 parafii w 17 znajdują się świątynie murowane. Jeszcze w XVIII w. w diecezji płockiej murowanych kościołów parafialnych i zakonnych było 30%¹⁴.

Wydaje się, że wytłumaczenie tego zjawiska można znaleźć m.in. w fakcie powszechnego stosowania wówczas w Polsce drewna jako materiału budowlanego. Kościoły parafialne w wioskach i małych miasteczkach, choć wyróżniały

¹⁴ St. Litak, Parafie w okresie od końca XVI—XVII wieku, s. 103; Tenże, Struktura i funkcje parafii, s. 440.

się wśród otoczenia okazałością i formą architektoniczną, to jednak w całej Polsce były w większości jeszcze drewniane.

Kościół murowany budowała magnateria. Mazowsze było jej pozbawione, a w Ziemi Dobrzyńskiej nie spotyka się jej wcale. Pawiński stwierdza, że „największa przewaga żywiołu szlachty zagrodowej przypadała na Ziemię Dobrzyńską”¹⁵.

Koniec XVI w. ukazuje też kościoły archidiaconatu w stanie zaniedbanym. Mimo rozporządzeń synodalnych, wizytacji i dekretów reformacyjnych trudno zauważyć korzystne zmiany w stanie zewnętrznym świątyń. Najbardziej ubogie i zaniedbane wydają się być kościoły w samym dekanacie dobrzyńskim.

Przyczyny tego stanu wydają się być następujące:

a) Parafie są słabo uposażone. Chciwa ziemi zagonowa szlachta dobrzyńska często zajmuje ziemię parafialną¹⁶. Księża skarżą się także na niewywiązywanie się szlachty z obowiązku płacenia dziesięcin¹⁷. Częste samowolne opuszczanie placówek duszpasterskich, zwłaszcza przez wikariuszy, uwarunkowane jest brakiem środków utrzymania. Znane są wypadki gwałtów dokonywanych na szlachcie mazowieckiej przez duchownych, ale stwierdzenie to dotyczy kościelnej hierarchii mazowieckiej¹⁸. Natomiast ogół duchowieństwa parafialnego był bezbronny wobec przemocy szlachty, która być może brała w ten sposób odwet. Np. ucieczka księdza z Radomia spowodowana jest szykanami ze strony właścicieli majątku¹⁹. Podobnie uwarunkowane było odejście księdza z Księtego²⁰.

Zaniedbane kościoły archidiaconatu obciążają nie tylko świeckich, ale i duchownych patronów. Wszyscy oni wykazują brak zainteresowania stanem świątyń. Np. kolatorem parafialnego kościoła w Brzoziu Polskim (dek. Rypin) był biskup płocki. Mimo dwukrotnie ponawianych prób proboszcza tej parafii o pomoc w rozbudowie kościoła (1597 i 1599) nie stwierdza się żadnego śladu świadczącego o faktycznym dokonaniu teje rozbudowy nawet w aktach z 1609 r.

Synody bpów: Wolskiego i Baranowskiego żądając powoływania odpowiednich parafian na stanowiska prowizorów oraz zobowiązując duszpasterzy do uaktywnienia wiernych w zakresie troski o kościół były pociągnięciami mającymi na celu podniesienie stanu świątyń w całej diecezji. Jednak z realizacją powyższych wymogów prawie nie spotykamy się w archidiaconacie dobrzyńskim. Protokoły pozwalają dostrzec dwa pozytywne wypadki: w Wierzbicku (dek. dobrzyński), gdzie aktualny właściciel wsi własnym kosztem buduje kościół i prosi władzę diecezjalną o przydzielenie duszpasterza dla obsługi ludności katolickiej oraz we wspomnianym wyżej Brzoziu, gdzie parafianie chętnie obiecują pomoc w rozbudowie świątyni. Ogólnie zauważana bierna postawa parafian wobec kościoła nie mogła ulec zmianie w krótkim czasie. Duchowieństwo zaś diecezjalne nie było przygotowane do nowego stylu pracy duszpasterskiej i nie nadążało za biegiem wypadków.

¹⁵ Por. Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego, t. I, Warszawa 1883, s. 148.

¹⁶ ArPł rkps 9 k. 121.

¹⁷ J. Sawicki, Con VI 302.

¹⁸ Polska XVI wieku ..., s. 137.

¹⁹ ArPł rkps 4 k. 199 v.

²⁰ ArPł rkps 5 k. 35.

Podkreślić należy z drugiej strony dość duży wysiłek budowlany w archidiakonacie. W okresie 12 lat powstało sześć nowych kościołów:

2 w dekanacie dobrzyńskim (Karnkowo, Wierzbick)

3 w dekanacie lipnowskim (Działyń, Kikoł, Łążyn)

1 w dekanacie rypińskim (Dulsk).

Nadto na początku XVII w. spozstrzega się także wypełnianie zarządzeń biskupich dotyczących remontów świątyń. Przykładem podnoszenia standardu kościołów może być np. świątynia w Złotorii, w której w latach 1597—1599 wizytatorzy stwierdzają brak podłogi i sufitu, natomiast w r. 1609 protokół przekazuje wiadomości o drewnianym suficie, podłodze z cegły w całym kościele i otoczeniu kościoła tzw. pruskim murem²¹. Ogólnie można stwierdzić poprawę stanu kościołów archidiakonatu już w początkach XVII w.

C. WYPOSAŻENIE KOŚCIOŁÓW

a. Ołtarze

Bardzo ogólny statut synodu bpa Baranowskiego z r. 1593: „Sit decens cura altarium”²² może być rozumiany pełniej w świetle protokołów wizytacyjnych. Uwydatniają one bowiem problemy, jakie ówczesni prawodawcy wiązali z ołtarzami i jaka treść rzeczowa kryła się w powyższym sformułowaniu. W przeciwieństwie do innych obiektów znajdujących się w kościołach — ołtarze uwzględniane są w każdej niemal wizytacji. Jednak informacje o ołtarzach zawarte w protokołach są niejednakowej wagi. Dla przejrzystości zagadnienia omówione będą najpierw ołtarze główne, a potem ołtarze boczne.

Wyraźnie podany tytuł ołtarza głównego spotyka się tylko w protokołach z Rokicia i Siecienia. W pierwszej z wymienionych parafii ołtarz główny dedykowany jest św. Małgorzacie²³, w drugiej — Matce Bożej²⁴.

Znacznie częściej zamiast tytułu ołtarza głównego wymienia się w protokołach obraz, który jak się wydaje utożsamiany jest przez wizytatorów z tytułem ołtarza głównego.

W ołtarzach głównych spotyka się zatem następujące obrazy:

Św. Krzyż — Ciechocin, Kikoł (dek. Lipno)

Gójsk (dek. Rypin).

Zdjęcie z Krzyża — Szczuka (dek. Rypin).

Matka Boża — Ligowo, Sobowo, Tłuchowo, Wielkie (dek. Dobrzyń)

Chrostkowo, Mazowsze (dek. Lipno)

Brzozie, Chojno, Płonne, Radziki, Strzygi, Trąbin, Róże (dek. Rypin).

Św. Anna — Żałe (dek. Rypin)

Św. Bartłomiej — Czernikowo (dek. Lipno)

Św. Maria Magdalena — Mokowo (dek. Dobrzyń)

Św. Mateusz — Ligowo (dek. Dobrzyń)

²¹ ArPł rkps 4 k. 178 v; ArPł rkps 5 k. 12; ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 303.

²² J. Sawicki, Con VI 350.

²³ ArPł rkps 4 k. 259 v.

²⁴ Tamże.

Św. Mikołaj — Łążyn (dek. Lipno)

Radomin (dek. Rypin)

Św. Stanisław bp — Sudragi (dek. Rypin)

Św. Szczepan — Bądkowo (dek. Dobrzyń)

Św. Wawrzyniec — Bądkowo (dek. Dobrzyń)

Dobrzejewice (dek. Lipno)

Kolejnym zagadnieniem związanym z ołtarzami głównymi są portatyłe, czyli kamienie ołtarzowe zawierające relikwie świętych.

Dobre, nieuszkodzone i konserwowane portatyłe stwierdzają wizytatorzy we wszystkich kościołach dekanatu dobrzyńskiego. W protokołach dwóch parafii wymienia się relikwie zawarte w portatyłach: Ligowo — relikwie św. Stanisława bpa i niezidentyfikowanego świętego²⁵ oraz w Wielkiem — relikwie św. Dalmacjusza²⁶.

Na terenie dekanatu lipnowskiego zgłaszają wizytatorzy zastrzeżenia do portatyli w Chrostkowie i Złotorii (niekonsekwane)²⁷ oraz w Ciechocinie i Łążynie (pęknięte)²⁸.

W dekanacie rypińskim pęknięte portatyłe notuje się w Gójsku i w Żale²⁹.

Podnoszona jest też sprawa zaniedbania konsekracji ołtarza głównego: Łążyn, Mazowsze, Złotoria (dek. Lipno)

Cieleća, Radomin i Trąbin (dek. Rypin).

Prawdopodobnie konsekrowany jest ołtarz główny w Osieku (dek. Rypin)³⁰.

W dekanacie rypińskim ołtarze główne przykryte są trzema obrusami.

Nieliczne są informacje na temat ilości i stanu stopni ołtarzowych. Z protokołów wiemy, że przy ołtarzach głównych w Mokowie i Wielkiem jest tylko jeden stopień, że w Siecieniu nie ma wcale stopni przy ołtarzu, a w Bądkowie są w dobrym stanie³¹. Zły stan stopni ołtarzowych stwierdzono w Łążynie, Mazowszu i Woli³². O bardzo wąskim, jednym stopniu przy ołtarzu głównym mówią akta z parafii: Cieleća, Gotartowo, Radziki, Sudragi i Szczuka. Nierówne stopnie stwierdza wizytator w Osieku³³.

W dekanacie dobrzyńskim ołtarze budowane są głównie z drzewa. O murowanym ołtarzu mówi protokół z Rokicia. Murowane ołtarze wymienia się także w kościołach dekanatu lipnowskiego i rypińskiego (Dobrzejewice, Złotoria, Cieleća, Gorczenica, Radomin, Radziki, Strzygi i Żale).

Protokoły wymieniają następujące tytuły ołtarzy bocznych:

Boże Ciało — Rypin

Matka Boża — Rypin

św. Andrzej — Osiek

św. Anna — Rokicie, Siecień, Radziki

św. Barbara — Cieleća

²⁵ Tamże, k. 189.

²⁶ Tamże, k. 186.

²⁷ Tamże, k. 78 v.

²⁸ ArPł rkps 5 k. 40: „Portatilu złamanego zakazuje się do tego czasu używać, ale ma Xiądz Pleban nowy sprawić”.

²⁹ ArPł rkps 4 k. 208.

³⁰ Tamże, k. 203.

³¹ Tamże, k. 190.

³² Tamże, k. 77.

³³ Tamże, k. 203.

św. Katarzyna — Rypin
 św. Maria Magdalena — Żale
 św. Mikołaj — Cieleća, Osiek, Strzygi, Trąbin
 św. Wojciech — Rokicie, Żale
 Wszyscy Święci — Trąbin
 Obrazy w ołtarzach bocznych:
 Ukrzyżowanego — Bądkowo, Płonne, Strzygi
 Zmartwychwstałego — Kikoł
 Matki Bożej — Bądkowo, Kikoł
 św. Anny — Ligowo, Sobowo, Tłuchowo, Płonne
 św. Katarzyny — Tłuchowo
 św. Mikołaja — Tłuchowo, Radziki, Sudragi
 św. Wojciecha — Kikoł

W bocznych ołtarzach rzadko spotyka się portatyłe w dobrym stanie. Dość często występują noty o braku portatyli: np. Ligowo, Sobowo, Tłuchowo, Szczuka³⁴. Bardzo często są wzmianki o pękniętym lub otwartym portatylu³⁵.

Materiałem budowlanym ołtarzy jest zwykle drewno. Zdarzają się też murowane ołtarze boczne (Rokicie, Osiek, Radziki, Płonne)³⁶.

Stan ołtarzy bocznych jest w większości wypadków lichi: np. w Gójsku wizytator notuje wypaczoną mense ołtarzową³⁷. Nierzadko spotyka się ołtarze boczne niekonsekrowane, np. Radziki, Strzygi³⁸.

Wizytatorzy uskarżają się też na brak stopni ołtarzowych lub ich wąskość (np. Sudragi)³⁹.

Najczęściej spotyka się w kościołach archidiaconatu po dwa ołtarze boczne. Trzy ołtarze boczne notuje się w Rypinie i Tłuchowie⁴⁰. W wielu kościołach spotyka się także tylko jeden ołtarz boczny (Wielkie, Chojno, Radomin, Gotartowo)⁴¹.

Zależnie od ilości ołtarze boczne usytuowane są w nawie: po prawej i po lewej stronie ołtarza głównego.

W początku XVII w. nie spotykamy wzrostu ilości ołtarzy bocznych. Z akt wizytacyjnych z r. 1609 dowiadujemy się o znacznej ilości ołtarzy w Dobrzyńniu (6)⁴² i w Lipnie (7)⁴³. Jest to jednak zapewne stan z końca XVI w. Liczba ołtarzy nie mogła się pomnażać z tej przyczyny, że brak było fundacji altarii, a ołtarze bez fundacji nie miały racji bytu. Nawet warunkiem konsekracji ołtarza bocznego była fundacja altarii (np. Karnkowo)⁴⁴. Prawdopodobnie z tej przyczyny proboszcz w Rypinie otrzymał w r. 1605 nakaz usunięcia z kościoła dwóch ołtarzy bocznych: św. Katarzyny i Matki Bożej⁴⁵.

³⁴ Tamże, k. 204.

³⁵ Tamże, k. 259 v.

³⁶ Tamże, k. 207.

³⁷ Tamże, k. 200.

³⁸ Tamże, k. 206.

³⁹ Tamże, k. 202.

⁴⁰ ArPł rkps 5 k. 19 v.

⁴¹ Tamże, k. 15 v.

⁴² ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 335.

⁴³ Tamże, k. 284.

⁴⁴ ArPł rkps 5 k. 39: „Ołtarz który niema zadnego nadania niemial być consecrowany aż by pierwey był erigowany”.

⁴⁵ ArPł rkps 7 k. 1.

W dekanacie dobrzyńskim i lipnowskim ołtarze boczne z reguły okryte są trzema obrusami. Podczas gdy trzy obrusy spotyka się w dekanacie rypińskim tylko na ołtarzach głównych.

Zestawiając tytuły kościołów z tytułami ołtarzy głównych zauważa się pewną prawidłowość: zwykle bowiem tytuł ołtarza głównego odpowiada tytułowi kościoła. Nie zawsze jednak treść obrazu umieszczonego w ołtarzu głównym odpowiada tytułowi kościoła. Np. kościół w Chrostkowie dedykowany jest św. Katarzynie⁴⁶. W ołtarzu głównym natomiast znajduje się obraz Matki Bożej⁴⁷. Podobne zjawisko notuje się w parafii Szczuka: tytuł kościoła — św. Wit, Fabian i Wszyscy Święci⁴⁸, obraz w ołtarzu głównym — Zdjęcie z Krzyża⁴⁹.

Z protokołów wizytacyjnych wynika, że wielką uwagę przywiązywano do stanu portatyli. W dekretach powizytacyjnych najczęstsze są zarządzenia dotyczące stanu portatyli. Np. w dekreście reformacyjnym dla Ligowa czytamy: „Rozkazuje Jego Mość Xiądz Biskup, aby zaraz portatyl ten który jest nieczalony był zniesiony z ołtarza a na jego miejsce żeby był sprawiony nowy sub poena Decem Marcarum Polonicarium dostawszy nań kamienia z Gdańska, kendi go kupi za kilka groszy, a potem dawszy go oprawić stolarzowi umiejętnemu, starać się aby był konsekrowany przez Xiędza Suffragana Płockiego. Zakazuje też Jego Mość Xiądz Biskup celebrować Plebanowi od tego czasu, sub poena excommunicationis na ołtarzach, na których nie masz portatylow prawdziwie consecrowanych, czalonych a nie złamanych⁵⁰.”

Podstawą konsekracji ołtarza była erekcja związana z fundacją. Ołtarz nie miał racji bytu, jeśli nie miał fundacji. „Ołtarz który nie ma zadnego nadania, niemial być consecrowany azby pierwey był erigowany” (Dekr. ref. dla Karnkowa)⁵¹.

Niepotrzebne były w kościele takie ołtarze, do których nie było dostępu i nie można było przy nich odprawiać Mszy św. Wynika to z dekretu dla Ligowa: „A iż trudny przystęp iest do dwu ołtarzow malych dla lawek, które przy nich są, potrzeba aby te lawki odemknione były na stronę, albo te ołtarze żeby zniesione były”⁵².

Wizytacje tylko jeden raz sygnalizują sprawę krzyża ołtarzowego. W r. 1609 wizytator w Kikole stwierdza: „Crux in altarij non est”⁵³. Ponieważ jest to jedyna w protokołach wzmianka, stąd można sądzić, że w kościołach archidiakonatu zwyczajowo stawiano krzyże na ołtarzach. Umieszczanie krzyża na ołtarzu nakazywał synod z r. 1593: „Ut in altari crux collocetur”⁵⁴. Wydaje się zatem, że nie ma racji W. Głowa twierdząc, że dopiero statut kapituły wrocławskiej wyraźnie mówi o krzyżu ołtarzowym (1616 r.)⁵⁵.

⁴⁶ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 314.

⁴⁷ ArPł rkps 4 k. 180 v.

⁴⁸ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 18.

⁴⁹ ArPł rkps 4 k. 204.

⁵⁰ ArPł rkps 5 k. 41 v.

⁵¹ Tamże, k. 39.

⁵² Tamże, k. 41.

⁵³ Tamże, k. 4 v.

⁵⁴ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 291.

⁵⁵ J. Sawicki, Con VI 332; Wł. Głowa, Krzyż ołtarzowy w kościele w Polsce, Lublin 1969, s. 26 (mps ArKUL); M. Gühr, Ofiara Mszy św., Poznań 1933, s. 241. Zdaniem autora krzyż ołtarzowy umieszczano na stałe na ołtarzu już w XIII wieku.

W końcu zauważyć należy, że protokoły wizytacyjne nie uprawniają do wniosku, że stan ołtarzy w początku XVII w. uległ zasadniczej zmianie w porównaniu ze stanem z końca XVI w.

b. Tabernakula

Synod bpa Wolskiego z r. 1589 postanawia, by Najświętszy Sakrament przechowywano zawsze „in sacratio ecclesiae”⁵⁶. „Sacrarium” winno być zawsze czyste i ozdobione oraz zabezpieczone solidnym zamknięciem. W cztery lata później bp Baranowski jeszcze bardziej ogólnie formułuje postanowienie odnośnie miejsca przechowywania Eucharystii: „Sit decens cura ... ciborii”⁵⁷. Z tych postanowień synodalnych wynika, że praktyka przechowywania Najświętszego Sakramentu normowana była ogólnokościelnym prawem zwyczajowym. Sobór Trydencki nie wydał co do tabernakulów szczegółowych zaleceń⁵⁸. Mówi jedynie o dotychczasowym sposobie przechowywania Eucharystii. Grzegorz XIII orzekł nawet w r. 1573, że trudno jest ustalić jedno miejsce w kościele dla Eucharystii⁵⁹.

Już w XIII wieku spotyka się tu i ówdzie tabernakulum umieszczone na ołtarzu. Zwyczaj sytuowania tabernakulum na ołtarzu zaczął się upowszechniać w XV wieku⁶⁰. Szermierzem tabernakulum złączonego na stałe z ołtarzem był bp Werony Jan Mateusz Giberti (+ 1543). Ponieważ miał on duży wpływ na treść dekretów trydenckich, stąd praktykę zaprowadzoną przez niego w diecezji zaczęto naśladować. Gorliwym jej propagatorem okazał się św. Karol Boromeusz. Wyraźny jednak przepis prawny ukazał się dopiero w Pontyfikacie Rzymskim z r. 1584. Wówczas praktyka umieszczania tabernakulów na ołtarzach głównych, jako najbardziej godnym miejscu w kościele, stawała się powszechną. Utrwalił ją Ceremoniał Biskupi wydany w r. 1604 przez Klemensa VIII⁶¹.

W Polsce, zdaniem Nowowiejskiego, dopiero wizytacje kanoniczne z r. 1603 (bp poznański Goślicki) nakazują przenosić cyboria eucharystyczne na ołtarz główny⁶². Konstytucje synodu chełmińskiego z r. 1604 nakazują, aby tabernakulum z Najświętszym Sakramentem, o ile to się okaże możliwe, przenosić na ołtarz główny. Gdyby jednak ten przepis nie mógł być wykonany należy umieścić Najświętszy Sakrament w innym godnie przyozdobionym miejscu⁶³.

Z synodów plockich dopiero statuty z r. 1735 nakazują, nawet pod groźbą

⁵⁶ Terminologię związaną z pojęciem „tabernakulum” zob. u A. Rafałko, Dzieje tabernakulum w Polsce, Lublin 1969, s. 6 (mps ArkUL). „Sacrarium” zamiennie z „cyborium” używa synod prowincjalny w Łowiczu w r. 1556; Por. Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce XVI wieku. Opr. B. Ulanowski. W: Archiwum Komisji Prawniczej, t. 1, Kraków 1895, s. 436.

⁵⁷ J. Sawicki, Con VI 238; Tamże, s. 350.

⁵⁸ A. Rafałko, jw., s. 51.

⁵⁹ Por. W. Wójcik, Przechowywanie Eucharystii na Śląsku w wieku XVI i XVII. W: Pastori et Magistro, Lublin 1967, s. 191.

⁶⁰ Nowowiejski, Wykład Liturgii, t. I, s. 441.

⁶¹ A. Rafałko, jw., s. 51.

⁶² Nowowiejski, tamże.

⁶³ A. Rafałko, jw., s. 54.

kary kościelnej, przechowywać Eucharystię w tabernakulum nieruchomym umieszczonym na ołtarzu głównym⁶⁴.

Na temat przyozdobienia tabernakulów znajdujemy wypowiedzi synodów: wrocławskiego z r. 1592 i gnieźnieńskiego z r. 1602. Pierwszy żąda, aby tabernakulum było przyozdobione obrazami religijnymi, których celem jest pouczenie wiernych o obecności Najświętszego Sakramentu w danym pomieszczeniu i skłanianie ich do adoracji⁶⁵.

Synod gnieźnieński natomiast ustala, że wnętrze tabernakulum winno być ozdobione, a naczynia z Najświętszym Sakramentem złożone na korporale i portatylu umieszczonym wewnątrz tabernakulum⁶⁶. Tenże synod zakazuje przechowywania w tabernakulach, obok Najświętszego Sakramentu, olejów św. Należy je umieszczać w jakiejś innej, dobrze zabezpieczonej skrzyni⁶⁷.

Analiza akt wizytacyjnych ukaże praktykę przechowywania Eucharystii w kościołach archidiakonatu dobrzyńskiego.

Z protokołów wizytacyjnych wyłaniają się następujące grupy zagadnień:

- a) usytuowanie tabernakulum,
- b) stan zewnętrzny tabernakulum (materiał, zamknięcie, ozdoby zewnętrzne),
- c) stan wewnętrzny tabernakulum (zdobienia, korporal, portatył),
- d) zawartość tabernakulum (co przechowywano),
- e) naczynia do przechowywania Najświętszego Sakramentu.

a) Usytuowanie tabernakulum

Zaznaczone wyżej w normach prawa kościelnego „szukanie” właściwego miejsca dla przechowywania Najświętszego Sakramentu w świątyniach znajduje pełne odbicie w stwierdzeniach protokołów wizytacyjnych archidiakonatu. Różnorodność praktyki jest równa różnorodności norm synodalnych. Tak np. w Działyniu w r. 1597 wizytator notuje, że Najświętszy Sakrament przechowyuje się podczas dnia na ołtarzu głównym, a na noc przenosi się do zakrystii. Tabernakulum pojawia się w tym kościele dopiero w r. 1599. Protokół nie podaje jednak, w jakim stopniu i w jakim miejscu je ulokowano.

Oprócz tego na przełomie XVI i XVII w. spotyka się przechowywanie Najświętszego Sakramentu w niszach znajdujących się w prezbiterium kościoła. Tak jest np. w Rokiciu i w Sobowie (1609)⁶⁸, w Ciechocinie (1597—1609), w Czernikowie i Mazowszu (1597—1599) oraz w Osieku (1609). Miejscowości te podane są tylko przykładowo. Samo zjawisko stwierdza się jako dość częste.

Podobnie można spotkać przechowywanie Eucharystii „more antiquo”, tzn. jak już wyjaśniają protokoły, obok ołtarza głównego, w bardzo wielu kościołach. Np. Grochowalsk (1609)⁶⁹, Mokowo (1597), Tłuchowo (1599), Kikoł (1597), Brzozie (1609). Trudno z całą pewnością rozstrzygnąć czy wyrażenie wizytatorów „more antiquo” równoznaczne jest z przechowywaniem Najświętszego Sakramentu w niszy prezbiterium czy też można je rozumieć również jako wydzielone miejsce w filarze świątyni⁷⁰.

⁶⁴ Tamże, s. 55. Autor przytacza statut synodu płockiego z r. 1735.

⁶⁵ J. Sawicki, Con X 627.

⁶⁶ Tenże, Con V 270.

⁶⁷ Tamże, s. 271.

⁶⁸ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 356 v.

⁶⁹ Tamże, k. 366.

⁷⁰ Por. Nowowiejski, Wykład Liturgii, t. I, s. 436.

Inne miejsce przechowywania Eucharystii — to tabernakulum umieszczone na rogu ołtarza głównego — po stronie ewangelii. Tak usytuowane tabernakula zastają wizytatorzy szczególnie w dekanatach: dobrzyńskim i rypińskim. Np. w Bądkowie (1597)⁷¹, w Skępem (1609), w Brzozie, Gotartowie, Strzygach i Żałem (1609).

W ołtarzu głównym (bez sprecyzowania miejsca) zastają wizytatorzy tabernakula w wielu kościołach archidiaconatu. Np. w Mokowie i Wielkiem (1597—1599)⁷², Dulsku, Kłośnie, Rózu (1609).

Wreszcie pośrodku ołtarza głównego umieszczone jest tabernakulum w Bądkowie (1609)⁷³, Dobrzyniu (1609), Gotartowie (1597), Karnkowie, Mokowie, Suminie, Tłuchowie i Wielkiem (1609).

Na przykładzie Mokowa zauważa się kierunek zmian w usytuowaniu tabernakulów. Oto jak relacjonują ten kierunek kolejne wizytacje:

obok ołtarza głównego (1597 r.)

w ołtarzu głównym (1599 r.)

pośrodku ołtarza głównego (1609 r.)

Powyższą praktykę usankcjonuje w końcu prawodawstwo kościelne.

b) Stan zewnętrzny tabernakulum

Na określenie zewnętrznego stanu tabernakulów wizytatorzy w końcu XVI wieku używają następujących terminów: stare, dobre i nowe. Stare tabernakula notują oni m.in. w Ligowie, Tłuchowie i Wielkiem (1597—1599) — dek. Dobrzyń.

Chrostkowo (1597 — dek. Lipno).

Chojno, Gójsk, Żałe (1597 — dek. Rypin).

Dobre tabernakula: Rokicie, Sobowo (1597—1599 — dek. Dobrzyń).

Ciechocin (1597 — dek. Lipno).

Nowe tabernakula: Mokowo (1599 — dek. Dobrzyń).

Lobrzejewice, Kikoł (1597 — dek. Lipno).

Dobrzyń, Bądkowo, Ligowo, Mokowo, Tłuchowo, Wielkie (1609 — dek. Dobrzyń).

Materiałem, z którego tabernakula są wykonane jest w ogromnej większości drewno. Protokoły wspominają jedynie o kamiennym tabernakulum w Karnkowie (1609)⁷⁴ i murowanym tabernakulum w Sudragach (1599)⁷⁵.

W końcu XVI w. tabernakula są na ogół pozbawione dobrych zamknięć. Stwierzenia tego rodzaju znajdujemy nie tylko w protokołach z końca XVI w., ale nawet z początku XVII w. Tak jest np. w Grąsawach, Gorczenicy i w Żałem. Osobliwe zamknięcie na kłódkę notuje wizytator w Bądkowie w r. 1599. Nieraz nawet nowe tabernakulum (Mokowo 1599) pozbawione jest zamknięcia.

Zdobiono tabernakula różnorako. Złotem — jak w Działyniu (1609)⁷⁶, malowanymi symbolami lub obrazami — jak w Bądkowie i Wielkiem (1597)⁷⁷, Czernikowie, Kikole, Lipnie i Suminie (1609), rzeźbami w drzewie (Mazowsze

⁷¹ ArPł rkps 4 k. 190.

⁷² Tamże, k. 356 v.

⁷³ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 350 v.

⁷⁴ Tamże, k. 373.

⁷⁵ ArPł rkps 5 k. 21 v.

⁷⁶ ArPł rkps 4 k. 311 v.

⁷⁷ Tamże, k. 190.

1609)⁷⁸, herbami i insygniami fundatorów (Karnkowo 1609)⁷⁹, wreszcie jedwabiem uformowanym na kształt namiotu (Bądkowo 1609)⁸⁰, bądź przez obicie nim drzwiczek tabernakulum (Sobowo 1609)⁸¹. Obok tego spotyka się tabernakula bez żadnych ozdób (Ciechocin, Grochowalsk 1609).

c) Stan wewnętrzny tabernakulów

Najczęściej protokoły mówią o tabernakulach wyłożonych wewnątrz jedwabiem: czerwonym (Dobrzyń 1609), białym (Karnkowo 1609), zielonym (Sobowo 1609). Nieraz ściany wnętrza są malowane. W Wielkiem np. na fioletowo (1609). Bywają też wnętrza wcale nie ozdobione (Czernikowo, Kikoł — 1599; Chrostkowo, Dobrzejewice, Sumin — 1609).

W każdym niemal tabernakulum znajduje się portatył i korporał. Czasami zdarzają się pęknięte portatyły (np. Chojno, Gotartowo — 1597) a dość często spotykają wizytatorzy jedynie korporały.

d) Zawartość tabernakulów

Pierwsza wizytacja (1597 r.) niemal powszechnie stwierdza przechowywanie w tabernakulach archidiaconatu olejów św. obok Najświętszego Sakramentu. Do wyjątków należą parafie, w których usunięto już z tabernakulów oleje. Tak jest w Brzoziu, Ciechocinie, Dobrzejewicach, Nowogrodzie, Bądkowie i Wielkiem. W dekanacie rypińskim obok olejów wizytator spotyka w tabernakulum monstrancje (Chojno)⁸², kielichy (Radomin)⁸³, a nawet dzwonki (Sudragi)⁸⁴.

W r. 1609 w tabernakulach przechowuje się już tylko Najświętszy Sakrament.

e) Naczynia do przechowywania Najświętszego Sakramentu

Pod koniec XVI wieku przeważają w tabernakulach drewniane lub korkowe naczynia do przechowywania Eucharystii. Obok nich występują też naczynka cynowe (np. Tłuchowo)⁸⁵, mosiężne pięknie zdobione (Ciechocin)⁸⁶, lub mosiężne pozłacane (Bądkowo)⁸⁷. Ciało Pańskie składa się bezpośrednio do lnianych woreczków.

W wyniku wizytacji z końca XVI wieku bardzo często spotyka się w dekretach reformacyjnych nakaz ufundowania srebrnych lub cynowych puszek: „Jego Mśc Xiądz Biskup zakazuje, aby Sacramentu przenayswientrzego ex nunc niechowano w puszcze drewnianey, ale zeby byla sprawiona insza srebrna, albo cenowa według pierwszej Ordinatiey”⁸⁸.

⁷⁸ Tamże, k. 298 v.

⁷⁹ ArPł rkps b. sygn Acta Visitationis 1609 k. 373.

⁸⁰ Tamże, k. 350.

⁸¹ Tamże, k. 360.

⁸² ArPł rkps 4 k. 209.

⁸³ Tamże, k. 199.

⁸⁴ Tamże, k. 202.

⁸⁵ Tamże, k. 188.

⁸⁶ Tamże, k. 179 v.

⁸⁷ Tamże, k. 190.

⁸⁸ ArPł rkps 5 k. 37 v.

W roku 1609 obok naczyń drewnianych spotyka się już większą ilość naczyń srebrnych i cynowych. Tu i ówdzie spotykają wizytatorzy także naczynia mosiężne. Jeśli nawet występuje gdzieś puszka drewniana, w jej środku znajduje się mniejsze naczynko cynowe, w którym złożony jest Najświętszy Sakrament (np. Złotoria)⁸⁹. W tymże roku wizytatorzy notują też sukienki na puszkach: jedwabne, z czarnego aksamitu⁹⁰, z haftowanego materiału⁹¹, z lnu i czerwonego lub zielonego jedwabiu⁹².

Z przechowywaniem Eucharystii wiążą się następujące zagadnienia:

- a) renowacja Najświętszego Sakramentu,
- b) przechowywanie kluczyka do tabernakulum,
- c) światło przed Najświętszym Sakramentem.

Ad a) Synod z r. 1589 zobowiązywał duszpasterzy do odnowy Eucharystii w ósmy dzień od dnia konsekracji⁹³. Biskup Baranowski w r. 1593 postanowił, by przechowywane w tabernakulum komunikanty (przynajmniej w liczbie 5) konsekrowane były co ósmy lub czternasty dzień⁹⁴.

Wizytatorzy w różnym stopniu interesują się renowacją Najświętszego Sakramentu. Np. w aktach dekanatu dobrzyńskiego z r. 1597 nie ma żadnej wzmianki o renowacji. Na 12 protokołów z dekanatu lipnowskiego z r. 1597 tylko w protokole z Kikoła czytamy, że Eucharystię odnawia się co 14 dzień⁹⁵. Bardziej dokładni są wizytatorzy dekanatu rypińskiego, którzy w r. 1597 umieszczają dane o renowacji w 10 protokołach na 17 zachowanych z tego roku.

W określonym przez synod z 1589 r. czasie renowacji mieszczą się rektorzy kościołów w Cieletach, Gójsku, Szczuce, Strzygach, Chojnie oraz w Płonnem⁹⁶. Co dwa tygodnie odnawia się Najświętszy Sakrament w Gotartowie i Sudragach⁹⁷. Wyjątkowo zaniedbano renowację w Radominie. Wizytator notuje, że ostatni raz konsekrowano Eucharystię przed uroczystością św. Jana Chrzciciela. Wizytacja natomiast była przeprowadzona 14 października. Ten długi okres był jednak uwarunkowany opuszczeniem kościoła w Radominie przez ówczesnego rektora Jana z Gozdowa⁹⁸.

W r. 1599 na ogólną liczbę 55 wizytacji tylko w 10 aktach zawarte są informacje dotyczące odnawiania Najświętszego Sakramentu. Odchylenie od normy synodalnej zanotowano w Sobowie (renowacja co trzy tygodnie)⁹⁹. W Siecieniu Eucharystię konsekruje się codziennie¹⁰⁰.

W r. 1609 na 46 wizytacji tylko 14 protokołów wspomina o renowacji. W 11 aktach wizytatorzy ograniczają się tylko do stwierdzeń: „Sacramentum recens consecratum”.

⁸⁹ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 303 v.

⁹⁰ Tamże, k. 314 v.

⁹¹ Tamże, k. 301.

⁹² ArPł rkps 4 k. 16 v., 20 v.

⁹³ J. Sawicki, Con VI 283.

⁹⁴ Por. Antiquitates constitutiones synodales provinciae gnesnensis. Wyd. R. Hube, Petropoli 1856, s. 151; J. Sawicki, jw., s. 330.

⁹⁵ ArPł rkps 4 k. 176.

⁹⁶ Tamże, k. 210.

⁹⁷ Tamże, k. 202.

⁹⁸ Tamże, k. 199.

⁹⁹ ArPł rkps 5 k. 3 v.

¹⁰⁰ Tamże, k. 1.

Ad b) Przechowywanie kluczyka do tabernakulum

Oprócz uchwały dotyczącej zabezpieczenia tabernakulum (synod z r. 1589) statuty płockie nie mówią nic o przechowywaniu kluczyka. Wcześniejszy jednak o 33 lata synod prowincjonalny w Łowiczu postanowił, by klucz od tabernakulum przechowywał u siebie, lub w bezpiecznym miejscu rektor kościoła¹⁰¹.

Widocznie uchwała synodu była dość skrupulatnie przestrzegana w diecezji płockiej, skoro protokoły wizytacyjne mówiąc na ten temat wskazują zawsze na proboszcza lub na wikariusza jako przechowujących kluczyk¹⁰², lub też na zakrystię, w której kluczyk jest umieszczony¹⁰³.

Ad c) Światło przed Najświętszym Sakramentem

Sobór Trydencki na sesji w Bolonii 24.X.1547 r. postanowił, aby przed tabernakulum, w którym przechowuje się Eucharystię paliła się dzień i nocą lampka¹⁰⁴. Synod wrocławski z r. 1592 żądał, aby w wypadku niedostatecznych funduszy przynajmniej podczas nabożeństwa paliła się bez przerwy lampka przed Najświętszym Sakramentem¹⁰⁵.

Potrydenckie statuty płockie nie podejmują uchwał odnośnie wiecznej lampki. Zwyczaj jej palenia wchodzi jednak do kościołów archidiaconatu. Pierwsze tego znaki mamy w protokołach z r. 1609, z dekanatu rypińskiego. Na 18 protokołów zachowanych z tego roku w 11 notuje się istnienie lampki, a w 4 jej brak.

W wiejskich kościołach dekanatu rypińskiego wieczne lampki płoną raczej tylko podczas nabożeństw. Wniosek taki nasuwa się przy czytaniu wizytacji kościoła w Księżem. Wizytator zaznacza wówczas, iż mosiężny kandelabr służący jako lampa przed tabernakulum pali się „tempore sacri agendi”¹⁰⁶.

Wydaje się, że czasami jako lampę przed Najświętszym Sakramentem używano mosiężnego kandelabru przytwierdzonego do ściany (Księżem)¹⁰⁷ a nie raz był to kandelabr drewniany umocowany na stałe przed tabernakulum (Gorzecznica)¹⁰⁸.

Akta wizytacyjne wykazały, że ogólnokościelna praktyka umieszczania tabernakulów na ołtarzach głównych wyprzedzała diecezjalne ustawodawstwo potrydenckie. Zauważyć można, że nawet przepis Rytuału Rzymskiego z r. 1584 dotyczący usytuowania tabernakulum na ołtarzu głównym, nie spowodował wydania odnośnej ustawy synodalnej nakazującej lokowanie tabernakulów na głównych ołtarzach. W Niemczech, Czechach i Polsce dopuszczano przechowywanie Najświętszego Sakramentu również w innych miejscach kościoła, byle tylko było to miejsce widoczne i dostojne¹⁰⁹.

Centralne usytuowanie tabernakulum łączyło się z nurtem adoracji Najświętszego Sakramentu, który od Soboru Trydenckiego przekształca się w kult

¹⁰¹ Materiały do historii ..., s. 436.

¹⁰² ArPł rkps 4 k. 197; ArPł rkps 5 k. 2 v.

¹⁰³ ArPł rkps 4 k. 209.

¹⁰⁴ Por. W. Wójcik, Przechowywanie Eucharystii ..., s. 197.

¹⁰⁵ J. Sawicki, Con X 627; O świetle nieustającym por. Nowowiejski, Wykład Liturgii, t. I, s. 498—509.

¹⁰⁶ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 27.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Tamże, k. 16 v.

¹⁰⁹ Por. W. Wójcik, jw., s. 190; A. Rafałko, jw., s. 17.

Eucharystii, jako Osoby Bożej Jezusa Chrystusa, w miejsce kultu Eucharystii, jako „rzeczy” najświętszej¹¹⁰.

Praktykę łączenia tabernakulum z ołtarzem głównym a następnie umieszczenia tegoż tabernakulum w centrum ołtarza głównego spostrzegamy w kościołach archidiakonatu dobrzyńskiego pod koniec XVI wieku. Już bowiem w r. 1597 spotykamy tabernakula ulokowane np. na prawym rogu ołtarza głównego, jak to ma miejsce w Sobowie¹¹¹, lub nawet pośrodku ołtarza głównego (Gotartowo)¹¹².

Dekrety reformacyjne nie nakazujące przenosić tabernakuli na ołtarze główne i uwagi wizytatorów, że tabernakulum „more antiquo” znajduje się na boku ołtarza głównego¹¹³ potwierdzają ogólnopolską praktykę lokowania tabernakulów w miejscu najbardziej korzystnym dla adoracji Najświętszego Sakramentu.

W niektórych kościołach, jak np. w Mokowie, można zauważyć wyraźną ewolucję w usytuowaniu tabernakulum: od miejsca obok ołtarza głównego (1597) do umieszczenia tabernakulum pośrodku tego ołtarza (1609)¹¹⁴. Zasadniczo jednak w roku 1609 nie zauważa się istotnej zmiany w usytuowaniu tabernakulów w stosunku do roku 1597.

Zmianę można jednak zauważyć w stanie tabernakulów. Stare cyboria ustępują miejsca nowym, dobrym i czystym. Proces ten obserwuje się w całym archidiakonacie.

Do budowy tabernakuli używa się z reguły drewna. Archidiakoniat dobrzyński nie jest pod tym względem wyjątkiem. Tak było również pod koniec XVI wieku na Śląsku¹¹⁵.

Zdobieniu tabernakuli akta poświęcają niewiele uwagi. Zauważa się bliżej nieokreśloną malaturę na zewnętrznych ścianach. Rzadko notuje się złocenia (Działyń), oraz czasami okrycia płócienne, w kształcie namiotu (Bądkowo). Diecezjalne prawodawstwo synodalne nie stanowi w tym względzie żadnej normy poza ogólnym stwierdzeniem, że miejsce, w którym przechowuje się Najświętszy Sakrament winno być odpowiednio ozdobione.

Wystrój wnętrza tabernakulów podlega również uwadze wizytatorów. Jednak dochowane do naszych czasów dekry reformacyjne nakazują jedynie zatroszczyć się o obicie ścian od wewnątrz najczęściej „kitayką czerwoną”¹¹⁶. Główną uwagę we wnętrzu tabernakuli poświęcają wizytatorzy korporalom i portatyłom. Na ogół we wszystkich tabernakulach stwierdzają występowanie obu elementów. Czasami tylko zastrzeżenia budzi stan portatyła (pęknięcie) lub korporału (brud).

We wszystkich niemal kościołach pierwsza wizytacja notuje obok Najświętszego Sakramentu przechowywane w tabernakulach oleje św.¹¹⁷ Do wyjątków należą kościoły, w których już w 1597 r. w tabernakulach znajduje się tylko Najświętszy Sakrament. W dekanacie rypińskim zastają wizytatorzy obok

¹¹⁰ W. Wójcik, jw., s. 185.

¹¹¹ ArPi rkps 4 k. 260.

¹¹² Tamże, k. 201.

¹¹³ Tamże, k. 189; Por. A. Rafałko, jw., s. 57.

¹¹⁴ ArPi rkps 4 k. 187.

¹¹⁵ W. Wójcik, jw., s. 191.

¹¹⁶ ArPi rkps 5 k. 37 v.

¹¹⁷ M. Mikołajczyk, *Dzieje liturgii sakramentu chorych w Polsce do Rytuału Piotrkowskiego* (1631), Lublin 1965, s. 39 (mps ARKUL).

Najświętszego Sakramentu nie tylko oleje święte, ale i monstrancję, kielichy mszalne a nawet dzwonki ołtarzowe. O podobnej sytuacji na Śląsku wspomina W. Wójcik¹¹⁸.

Wizytatorzy nakazują usuwać z tabernakuli zarówno oleje święte, jak i inne przedmioty nie mające związku z kultem Najświętszego Sakramentu. Dzięki temu w roku 1599 do wyjątków należą kościoły z tabernakulami, w których obok Najświętszego Sakramentu przechowuje się jeszcze oleje święte¹¹⁹. Wizytatorzy z początku XVII wieku nie znają już wypadków przechowywania w tabernakulach czegoś więcej oprócz Eucharystii.

Akta wizytacyjne uwidoczniają też korzystną zmianę, gdy chodzi o naczynia służące przechowywaniu Ciała Pańskiego. W r. 1597 notuje się przewagę puszek drewnianych. W początkach XVII wieku większość stanowią już metalowe naczynia do przechowywania Ciała Pańskiego.

Sposób przechowywania Eucharystii w archidiaconacie nie odbiega od ogólnokościelnej praktyki polskiej z końca XVI wieku. Najświętszy Sakrament umieszcza się w woreczkach płóciennych, te z kolei zamykano w małych naczynkach ulokowanych w większych puszkach lub szkatułkach i stawiano na korporale, pod którym znajdował się portatył¹²⁰. Zwyczaj ten zdaje się zanikać w początkach XVII wieku, gdyż wizytatorzy nie wspominają często ani o woreczkach, ani o podwójnych naczyniach.

Odnosnie renowacji Najświętszego Sakramentu, przechowywania kluczyka od tabernakulum, oraz nieustającego światła przed Najświętszym Sakramentem stwierdza się zachowywanie norm synodalnych, oraz powolne wchodzenie prawa zwyczajowego, mimo braku odpowiednich ustaw (lampka przed tabernakulum). Większość kościołów archidiaconatu prawdopodobnie dla uniknięcia niebezpieczeństwa pożaru używała wiecznej lampki tylko podczas odprawiania nabożeństw.

c. Chrzcielnice

Do obowiązków rektora kościoła należała troska o chrzcielnice. Miała ona być czysta i zamknięta. W miarę potrzeby należało oczyszczać wodę i naczynie, w którym była przechowywana. Płótno, przez które precedzano wodę należało spalić, a naczynie, do którego woda była przelewana trzeba było rozbić i zakopać w ziemię¹²¹.

Synod z roku 1583, pomijał szczegółowe zalecenia ograniczając się jedynie do nakazu: „Sit decens cura baptisterii”¹²². Akta wizytacyjne pozwolą uchwycić stan faktyczny na odcinku chrzcielnic.

Dokładne informacje dotyczące chrzcielnic zawarte są w protokołach dekanatu dobrzyńskiego z roku 1609. Mówią one o: usytuowaniu chrzcielnic, ozdo-

¹¹⁸ W. Wójcik, jw., s. 194.

¹¹⁹ Por. J. Sawicki, Con V 271.

¹²⁰ T. Długosz, Sprawy liturgiczne ..., s. 302.

¹²¹ J. Sawicki, Con VI 280. Prawie dosłownie brzmiała instrukcja kard. Radziwiłła dla kleru krakowskiego. Por. F. Machay, Działalność duszpasterska kardynała Radziwiłła biskupa krakowskiego (1591—1600), Kraków 1936, s. 60.

¹²² J. Sawicki, Con VI 350. Statut ten współbrzmi ze statutem gnieźnieńskim z r. 1512; Por. Materiały do historii ..., s. 358.

bieniu jej, naczyniach zawierających wodę chrzcielną, zamknięciu, oraz materiale z którego jest zbudowana.

a) Usytuowanie chrzcielnicy

We wszystkich kościołach dekanatu dobrzyńskiego i rypińskiego chrzcielnica umieszczona jest pośrodku świątyni. W parafiach Wielkie i Szczuka wizytator zaznacza nawet, że z racji wysokości chrzcielnica przeszkadza w słuchaniu Mszy św.¹²³. Rejestrując takie usytuowanie stwierdzamy, że jest to stan z poprzednich wieków i że w tym względzie w dekanacie dobrzyńskim nie zaszła żadna zmiana, mimo panującej od czasów Karola Boromeusza tendencji umieszczania chrzcielnicy koło drzwi głównych, po stronie ewangelii¹²⁴.

W dekanacie lipnowskim akta z Białynia (r. 1599) mówią o chrzcielnicy ułożonej w zakrystii, a wizytacja Kikoła z r. 1609 stwierdza chrzcielnicę umieszczoną pośrodku kościoła¹²⁵.

Wizytacje dekanatu rypińskiego z roku 1597 informują o chrzcielnicach umieszczonych pośrodku kościoła¹²⁶.

b) Stan i ozdobienie chrzcielnicy

Chrzcielnice przyozdobione są nakryciem z jakiejś materii. Kolor nakrycia wspomniany jest tylko raz — w Dobrzyniu (czerwony)¹²⁷. W Sobowie okrycie chrzcielnicy ozdobione jest zielonymi wstążkami¹²⁸.

W dekanacie lipnowskim wizytacje mówią o „przyzwoitym” ozdobieniu chrzcielnicy, bądź nie podają żadnej informacji w tej materii. Z dekanatu rypińskiego (1599) pochodzą dane o „dobrym” bądź „odpowiednim” stanie chrzcielnic.

W archidiakonacie wizytatorzy znajdują wewnątrz chrzcielnic miedziane naczynia zawierające czystą wodę. Brak wody chrzcielnej notuje się w Grochowalsku (1599) i Radominie (1597 i 1599)¹²⁹.

c) Zamknięcie chrzcielnicy

Zabezpieczenie chrzcielnic stanowią pokrywy. W przeważającej liczbie są one drewniane. Zdarzają się także pokrywy miedziane (np. Bądkowo 1609 r.)¹³⁰.

Wizytatorzy zwracają także uwagę na zamki przy chrzcielnicach¹³¹. Cza-

¹²³ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 369.

¹²⁴ Nowowiejski, Wykład Liturgii, t. I, s. 1227.

¹²⁵ ArPł rkps 5 k. 18 v.

¹²⁶ Kościół w par. Szczuka ma zbyt wysoką chrzcielnicę przeszkadzającą wiernym w słuchaniu Mszy św.; Por. ArPł rkps 4 k. 204.

¹²⁷ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 355 v.

¹²⁸ Tamże, k. 360.

¹²⁹ ArPł rkps 5 k. 6.

¹³⁰ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 350 v.

¹³¹ Por. W. Schenk, Liturgia sakramentów świętych, t. I, Lublin 1962, s. 44.

sami stwierdzają ich brak, czasami zły stan (np. Sobowo, Wielkie, Żałe)¹³².

Kruczyk od chrzcielnicy przechowywany jest przez rektorów kościołów. Czasami jednak znajduje się u dzwonnika¹³³, wikariusza¹³⁴ lub w zakrystii¹³⁵.

W XVII wieku spotyka się chrzcielnicę otoczoną drewnianą balustradą (Dulsk)¹³⁶.

d) Materiał budulcowy

Najczęściej spotyka się chrzcielnice drewniane. Wyjątek stanowi chrzcielnica murowana (Cieleża)¹³⁷. Raz jeden notowana jest chrzcielnica drewniana na murowanej podstawie (Karkowo)¹³⁸.

Gdy chodzi o usytuowanie chrzcielnic nie zauważa się żadnej zmiany. Tradycja okazała się silniejsza, niż zaznaczający się od czasów Karola Boromeusza zwyczaj lokowania chrzcielnic w specjalnych kaplicach przy wejściu lub przy drzwiach kościoła, po stronie ewangelii.

e) Ambony

Synod bpa Baranowskiego z roku 1593 nakazuje rządcom kościołów otoczyć ambonę należytą troską¹³⁹.

W aktach archidiaconatu kwestia ambony niemal nie istnieje. Jest bowiem ledwie sygnalizowana w wizytacjach Nowogrodu i Lipna. W pierwszej z wymienionych parafii akta wizytacyjne z roku 1599 podają, że stopnie wiodące na ambonę nie są w należyłym stanie¹⁴⁰. Dekret z tegoż roku nakazuje rektorowi kościoła: „Wschodek u kazalnicy potrzeba przystoynie naprawić”¹⁴¹.

Wizytacja z roku 1609 przynosi następującą informację o ambonie w Lipnie: „Ambona siue suggestum bonum nouiter sed stricte apparet”¹⁴².

Z tych bardzo szczątkowych informacji wnosić można, że ambony były zupełnie marginalnym zagadnieniem dla wizytatorów z końca XVI i początku XVII wieku.

Tłumaczymy to faktem powszechnego istnienia ambon, a także być może przeakcentowania w okresie potrydenckim roli sakramentów.

f) Konfesjonały

Statut z roku 1593 stanowił: „Sid decens cura ... sedium pro confessionibus ...”¹⁴³.

¹³² ArPł rkps 5 k. 3 v.; Ar Pł rkps 4 k. 186; ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 1 v.

¹³³ ArPł rkps 4 k. 203.

¹³⁴ Tamże, k. 32 v.

¹³⁵ Tamże, k. 259 v.

¹³⁶ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 4 v.; Por. Nowowiejski, Wykład Liturgii, t. I, s. 1228.

¹³⁷ ArPł rkps 4 k. 197.

¹³⁸ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 373 v.

¹³⁹ J. Sawicki, Con VI 350.

¹⁴⁰ ArPł rkps 5 k. 13 v.

¹⁴¹ Tamże, k. 40.

¹⁴² ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 184 v.

¹⁴³ J. Sawicki, Con VI 350; Nowowiejski, j.w., s. 1182; Synod mediolański z r. 1565 pierwszy, zdaje się użył nazwy „konfesjonał”.

W aktach wizytacyjnych najwcześniejsze informacje o konfesjonale pochodzą z Gorzna (dek. Rypin) z roku 1599: „Confessionale decens non comparuit”¹⁴⁴. Również w dekrete reformacyjnym z tego roku znajdujemy polecenie: „Confessionale według Ordinatyei pierwszej, Xiądz Proboszcz ma niemieszkaiąc sprawić sub poena Decem Marcarum”¹⁴⁵.

Z obu informacji wynika, że polecenie sprawienia konfesjonu zawarte jest w protokole z r. 1597. Nie dochował się on jednak do naszych czasów.

Z terenu tegoż dekanatu dowiadujemy się o nowym konfesjonale w parafii Brzozie. Został on sprawiony po wizytacji w roku 1597: „De rebus Ecclesiae post uisitationem haec accesserunt: ... Fons nouus et Confessionale nouum”¹⁴⁶.

Stąd można przypuszczać, że wizytator z 1599 roku zwracał w dekanacie rypińskim uwagę na sprawianie konfesjonu.

W dekanatach dobrzyńskim i lipnowskim po raz pierwszy stwierdzamy zainteresowanie konfesjonami dopiero w roku 1609.

Na 13 wizytacji z roku 1609 w dziewięciu spotykamy informacje o konfesjonach:

Dobrzyń — Confessionale nouiter erectum¹⁴⁷,

Wielkie — Confessionale unum¹⁴⁸.

W pozostałych siedmiu parafiach (Bądkowo, Karnkowo, Mokowo, Rokicie, Skępe, Sobowo i Tuchowo) wizytator stwierdza brak konfesjonu.

Z 15-tu protokołów z dekanatu lipnowskiego 6 zawiera informacje o konfesjonach:

Ciechocin — Confessionale unum¹⁴⁹,

Czernikowo — Confessionale sine cancellis¹⁵⁰.

W pozostałych czterech kościołach (Chrostkowo, Działyn, Dobrzejewice, Lipno) nie ma konfesjonu.

Mimo że z dekanatu rypińskiego pochodzą najwcześniejsze informacje o konfesjonach, w roku 1609 wizytator notuje tylko jeden konfesjon w kościele parafialnym w Brzoziu¹⁵¹. W 14-tu innych aktach wizytator zamieszcza notatkę: „Confessionale nullum”. Niekompletne akta wizytacyjne z Gorzna nie pozwalają stwierdzić, czy wizytator z r. 1609 potwierdza informację o konfesjonale sprzed 10-ciu laty.

g) Organy

W żadnym z potrydenckich płockich synodów diecezjalnych nie spotykamy ustaleń na temat organów¹⁵².

Problem ten wypływa głównie w aktach wizytacyjnych z roku 1609.

W dekanacie dobrzyńskim napotykamy na dwukrotną wzmiankę o używaniu w kościele organów:

¹⁴⁴ ArPł rkps 5 k. 29 v.

¹⁴⁵ Tamże, k. 42 v.

¹⁴⁶ Tamże, k. 30 v.

¹⁴⁷ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 335.

¹⁴⁸ Tamże, k. 368.

¹⁴⁹ Tamże, k. 306 v.

¹⁵⁰ Tamże, k. 300 v.

¹⁵¹ Tamże, k. 25.

¹⁵² O funduszach na naprawę organów w katedrze płockiej mówi synod bpa Jakuba z r. 1398; Por. J. Sawicki, *ju.*, s. 259.

Dobrzyń — „Organum nouum in corpore ad sinistram partem nouiter erectum”¹⁵³.

Wielkie — „Instrumentum positium musicum”¹⁵⁴.

W dekanacie lipnowskim wizytator trzy razy wspomina o instrumencie muzycznym w kościele:

Lipno¹⁵⁵ i Działyń¹⁵⁶ — „Instrumentum musicum Regale lictum”,

Chrostkowo — „Instrumentum musicum non est”¹⁵⁷.

W dekanacie rypińskim aż 15 razy, na 18 akt wizytacyjnych wizytator informuje o organach. W 14 wypadkach stwierdza się brak jakiegokolwiek instrumentu muzycznego: „Instrumentum musicum nullum”. Jedynie w Księżtem: „Regale est”¹⁵⁸.

Z informacji wizytacyjnych z dekanatu rypińskiego przypuszczamy, że rok 1609 rozpoczął okres wprowadzania organów do wiejskich kościołów parafialnych. Natomiast wyrażenie użyte przez wizytatora w aktach Dobrzyń: „organum nouum” sugeruje myśl, że w większych kościołach znajdował się jeszcze przed rokiem 1609 jakiś instrument muzyczny¹⁵⁹.

h) Chorałowie

W sprawie ilości chorałowi, symboli na nich umieszczonych, materiału, z jakiego winny być sprawiane, synody plockie nie wydają żadnych zaleceń. Z lat 1597 i 1599 znajdujemy 4 zwięzłe informacje dotyczące chorałowi:

1597 r.: Wielkie (dek. Dobrzyń) — 6 chorałowi¹⁶⁰.

1599 r.: Działyń (dek. Lipno) — 2 chorałowie z czerwonego adamaszku ufundowane przez niejakiego Andrzeja za 50 florenów¹⁶¹.

1599 r.: Łukomie (dek. Rypin) — 2 chorałowie z czerwonego muchajeru¹⁶².

Róże (dek. Rypin) — 4 chorałowie¹⁶³.

Dokładniejsze dane o ilości chorałowi w poszczególnych kościołach oraz materii użytej do ich wykonania spotykamy w aktach wizytacyjnych z roku 1609.

Zainteresowanie wizytatorów chorałowi dopiero w początku XVII wieku nie prowadzi do wniosku, że w końcowych latach XVI wieku było ich mało. Był to przecież okres walki z protestantyzmem i czas rozwoju procesji. O tych ostatnich np. wizytacje prawie wcale nie wspominają, co nie jest przecież dowodem ich zaniku. Przyczynę małego zainteresowania utensylami proce-

¹⁵³ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 335.

¹⁵⁴ Tamże, k. 368.

¹⁵⁵ Tamże, k. 284 v.

¹⁵⁶ Tamże, k. 311. Sprawił je właściciel majątku Działyński; Por. ArPł rkps 5 k. 18 v.

¹⁵⁷ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 314.

¹⁵⁸ Tamże, k. 26 v.

¹⁵⁹ O wprowadzeniu organów do kościoła por. Nowowiejski, Wykład Liturgii, t. I, s. 296; P. Rado, Enchiridion liturgicum, t. II, Roma 1966, s. 1417; St. Kot, Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI—XVIII wieku, Lwów 1811, s. 97: pojawienie się organów w kościołach wiejskich określa na wiek XVII.

¹⁶⁰ ArPł rkps 4 k. 187.

¹⁶¹ ArPł rkps 5 k. 18 v.

¹⁶² Tamże, k. 23.

¹⁶³ Tamże, k. 14.

syjnymi w końcu XVI wieku skłonni jesteśmy upatrywać w fakcie, że nie było w kwestionariuszach wizytacyjnych osobnego punktu dotyczącego procesji i chorągwi.

Akta wizytacyjne ukazują dość dużą ilość chorągwi w kościołach archidiaconatu. W dekanacie rypińskim wizytatorzy notują również pojawiające się tu i ówdzie poduszki procesyjne.

Wśród chorągwi wiele jest sprawionych z wartościowej materii, jak atlas, adamaszek, muchajer.

Chorągwie są różnokolorowe. Dominują kolory: biały i czerwony. Spotyka się też chorągwie zielone i różnobarwne.

Ani razu nie spotykamy wyraźnej wzmianki o chorągwiach brackich.

2. ZAKRYSTIE W ARCHIDIAKONACIE DOBRZYŃSKIM

Zarówno treść statutów synodalnych, jak i materiał zawarty w aktach wizytacyjnych wskazują na dwa zagadnienia związane z zakrystiami:

A. Wewnętrzny stan zakrystii.

B. Wyposażenie zakrystii.

W tej kolejności rozpatrzymy owe zagadnienia.

A. WEWNĘTRZNY STAN ZAKRYSTII

Bp Baranowski na synodzie w 1593 r. zwraca uwagę na zaprowadzenie w zakrystiach porządku i utrzymanie ich w czystości¹⁶⁴.

Wizytatorzy z końca XVI wieku niewiele uwagi poświęcają tej kwestii. Nie mniej jednak informacje zawarte w aktach dają możliwość skonstatowania ewolucji zachodzącej na tym odcinku.

Rok 1597 przynosi informacje o brudnych, w złym stanie, niezabezpieczonych, wilgotnych i ciemnych zakrystiach. Do wyjątków należą: „Sacrarium mundum” (Bądkowo)¹⁶⁵ lub „Sacristia lignea bene munita” (Żałe)¹⁶⁶ oraz „Sacristia bene inuenta” (Cieleta)¹⁶⁷.

W roku 1599 spotykamy tylko 4 informacje na temat zakrystii:

w dobrym stanie zastaje wizytator zakrystię w Ligowie¹⁶⁸,

dobrze zabezpieczoną w Tłuchowie¹⁶⁹,

przestronną i dobrze zabezpieczoną w Łukomiu¹⁷⁰,

dobrze pokrytą w Rózu¹⁷¹.

Na początku XVII wieku wizytatorzy stwierdzają dobre zabezpieczenia zakrystii oraz sufity w dobrym stanie. Nigdzie nie ma wzmianki o brudzie.

¹⁶⁴ J. Sawicki, Con VI 350.

¹⁶⁵ ArPł rkps 4 k. 190.

¹⁶⁶ Tamże, k. 208.

¹⁶⁷ Tamże, k. 197.

¹⁶⁸ ArPł rkps 5 k. 20 v. Ciekawe jednak, że w ordynacji biskupiej wydanej po tej wizytacji czytamy: „Sacristia ma być zawsze chendoga, y plugastwa w niey żadne niemają być. Przetosz trzeba ią często umiatać”. Tamże, k. 40 v.

¹⁶⁹ Tamże, k. 22.

¹⁷⁰ Tamże, k. 19 v.

¹⁷¹ Tamże, k. 14.

B. WYPOSAŻENIE ZAKRYSTII

Wysuwają się tu następujące zagadnienia:

- a. szaty liturgiczne (ornaty, kapy, stuły, tuwalnie).
- b. Naczynia liturgiczne (kielichy, monstrancje).
- c. bielizna liturgiczna (alby, komże, puryfikaterze, korporały, bursy, welony kielichowe, ręczniczki, zasłony postne, welony na monstrancję).
- d. Inny sprzęt liturgiczny (krzyże, relikwiarze, pacyfikały, antependia, kociołek z wodą, trybularz itp.).

W potrydenckich statutach synodalnych diecezji płockiej nie znajdziemy norm odnośnie wszystkich, wymienionych tu zagadnień. Dlatego w niektórych wypadkach ograniczymy się tylko do stwierdzenia stanu faktycznego.

a) Szaty liturgiczne

Wprawdzie już od XII wieku przyjmuje się praktykę stosowania różnych kolorów szat w sprawowaniu liturgii, to jednak dopiero Mszał Rzymski z 1570 r. ustala ich kolory.

W płockim ustawodawstwie synodalnym statut żądający sprawienia szat liturgicznych w kolorach: białym, czerwonym, zielonym, fioletowym i czarnym pojawia się dopiero w 1593 r.

Rozpoczęte w cztery lata później wizytacje archidiaconatu dobrzyńskiego kreślą następujący obraz na odcinku szat liturgicznych:

W r. 1597 najuboższą w ornaty parafią są Strzygi, gdzie wizytator notuje tylko jeden czarny, stary ornat. Najwięcej ornatów (11) występuje w Mokowie (1599 r.)¹⁷². Między tymi cyframi kształtują się ilości tych szat w innych parafiach archidiaconatu, w końcu XVI w. Podczas drugiej wizytacji (1599 r.) można zauważyć w niektórych kościołach wzrost ilości ornatów. Np. Wielkie ma w r. 1597 dziesięć ornatów¹⁷³, a w dwa lata potem 13¹⁷⁴.

Liczba kap waha się w tym okresie od jednej do trzech. W Mokowie notuje się nadto 7 welonów naramiennych¹⁷⁵.

Korzystne zmiany co do ilości szat zauważa się dopiero w początkach XVII wieku. Np. w Strzygach, gdzie wizytator zanotował w r. 1597 tylko jeden ornat w r. 1609 stwierdza ich pięć. Są również kapy, o których nie ma żadnej wzmianki podczas pierwszej wizytacji. Nie wszędzie jednak zmiany są tak wyraźne. Nieraz nie ma ich wcale. Np. w Gorczenicy podczas trzeciej wizytacji (1609 r.) są tylko trzy ornaty, a więc ich liczba od r. 1597 nie uległa powiększeniu. W Brzoziu trzecia wizytacja notuje dużą ilość ornatów, ale nadal nie we wszystkich kolorach wymaganych przez Mszał Piusa V.

b) Naczynia liturgiczne

O monstrancjach potrydenckie statuty płockie nie zawierają żadnych informacji. Dlatego ograniczymy się do danych akt wizytacyjnych. Na temat

¹⁷² ArPł rkps 4 k. 187 v.

¹⁷³ Tamże, k. 186 v.

¹⁷⁴ ArPł rkps 5 k. 6 v.

¹⁷⁵ Por. przyp. 172.

kielichów wypowiada się natomiast synod z roku 1593, iż mają być całe i czyste¹⁷⁶.

Liczba kielichów w parafiach archidiaconatu waha się od jednego do dwunastu (Dobrzyń)¹⁷⁷. Już w XVI wieku zauważa się nadto sporą ilość kielichów srebrnych lub srebrno-złoconych (np. w dekanacie rypińskim na 17 protokołów wizytacyjnych aż w 15 jest mowa o srebrnych kielichach). Obok nich występują oczywiście także kielichy cynowe, ale służą one coraz częściej jako puszki do udzielania Komunii św. (Dobrzejewice)¹⁷⁸.

Najczęściej spotykanymi są monstrancje mosiężne. Czasami są one pozłacane (Chrostkowo)¹⁷⁹. Nadto wizytatorzy notują monstrancje srebrne, srebrne złocone i bogato zdobione (Lipno)¹⁸⁰, a także sporą ilość pacyfikałów, które służą jako monstrancje. Wówczas nakłada się na nie specjalny wieniec (Mokowo)¹⁸¹. W niektórych kościołach nawet w XVII w. brak jest monstrancji (Gorzenica, Grąsawy)¹⁸².

c) Bielizna liturgiczna

Ilość alb w kościołach dekanatu dobrzyńskiego kształtuje się od dwóch do dwunastu. W protokołach Ligowa i Wielkiego wizytator notuje, że alby uszyte są według starych wzorów, a więc bez ozdób i koronek¹⁸³. Liczba humerałów jest w tym czasie albo równa liczbie alb (np. Dobrzyń: 7 alb z humerałami), albo mniejsza prawie o połowę (np. Wielkie: 9 alb, 4 humerały; Karnkowo: 11 alb, 6 humerałów).

W dekanacie lipnowskim ilość alb mieści się w liczbach: 3 do 9 a w dekanacie rypińskim 1 do 6.

Poza jedyną notatką na temat starych wzorów według których uszyte są alby w Ligowie i w Wielkiem — nie spotykamy żadnych innych danych ukazujących kierunek zmian w kroju i wzorach wyszytych na albach.

Do używania komży podczas sprawowania czynności liturgicznych zobowiązywał duszpasterzy bp Wolski na synodzie w r. 1589¹⁸⁴.

Wizytatory poświęcają minimalną uwagę tym szatom. Z zapisów w protokołach wynika, że ilość komeż wahała się pod koniec XVI w. od dwóch do czterech (dek. dobrzyński), od jednej do trzech w dekanacie rypińskim. Na początku XVII w. zasadniczo we wszystkich kościołach archidiaconatu wzrasta ilość komeż.

Bieliznie kielichowej poświęcają nieco uwagi synody płockie z r. 1589 i 1593. Pierwszy z nich postanawia, by zarówno korporały, jak i palki były z czystego lnu, zawsze całe i czyste. Czyste winny być także puryfikaterze¹⁸⁵. Drugi z synodów zwraca uwagę na zaopatrzenie każdego kościoła w purtyfi-

¹⁷⁶ J. Sawicki, Con VI 332.

¹⁷⁷ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 335 v.

¹⁷⁸ ArPł rkps 4 k. 179.

¹⁷⁹ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 315.

¹⁸⁰ Tamże, k. 286.

¹⁸¹ ArPł rkps 4 k. 187.

¹⁸² ArPł rkps 5 k. 16 v., 22 v.

¹⁸³ ArPł rkps 4 k. 189 v., 186 v.

¹⁸⁴ J. Sawicki, Con VI 288.

¹⁸⁵ Tamże, s. 281.

katerze i korporały¹⁸⁶. Oba statuty synodalne idą w tym wypadku za synodem prowincjonalnym z r. 1577¹⁸⁷. Żaden jednak z synodów nie wspomina o welonie kielichowym, choć jak twierdzą niektórzy liturgiści, zaczęto używać go w całym Kościele po roku 1520¹⁸⁸.

Liczba korporałów jest dość zróżnicowana. Np. w dekanacie dobrzyńskim spotyka się zarówno dwa i to zniszczone (Tuchowo), jak i pięć w dobrym stanie. W dekanacie lipnowskim korporały służą nieraz jako puryfikaterze (Czernikowo)¹⁸⁹. Niekiedy są one tak podarte, że wizytator zakazuje używać ich do celebry mszalnej (Gójsk)¹⁹⁰.

Rozmaita jest też ilość puryfikaterzy (od dwóch do piętnastu). W niektórych kościołach dekanatu lipnowskiego brak jest w ogóle puryfikaterzy. W XVII w. posiadanie puryfikaterzy nie jest już problemem.

Wizytacje z końca XVI w. prawie zupełnie nie zajmują się palkami. Dopiero w protokołach z r. 1609 mówi się o posiadaniu palek przez każdy kościół.

Gdy chodzi o welony kielichowe — bywają wypadki, że nie ma ich wcale (Złotoria)¹⁹¹ lub jest np. 9 (Mokowo). Kolor welonów i ich liczba nie pokrywa się z kolorami i liczbą ornatów. Np. w Bądkowie jest 7 ornatów a tylko dwa welony kielichowe. Pod koniec XVI w. najczęściej spotyka się welony w kolorach: czerwonym, czarnym, złotym, białym i srebrnym. W r. 1609 kościoły archidiakonatu mają zwykle po kilka welonów.

O welonach służących jako okrycia monstrancji dowiadujemy się głównie z protokołów z początku XVII w. W każdym kościele jest zwykle kilka takich welonów.

Używanie welonów postnych w archidiakonacie w końcu XVI w. poświadczają tylko dwie informacje z dekanatu rypińskiego: w protokole z Górczownicy czytamy o braku owego welonu¹⁹², natomiast w Rózu wizytator spotyka „Vellum templi pro Quadragesima”¹⁹³. Welony postne występują powszechnie w r. 1609.

d) Inny sprzęt liturgiczny

Wizytacje z końca XVI w. informując o wyposażeniu zakrystii zwracają główną uwagę na krzyże i pacyfikaly. Czasami rejestrują zawarte w nich relikwie. Wyjątkowo natomiast informują o takich przedmiotach jak trybularze, kociołki do wody święconej, czy żelazka do wypiekania hostii. Tym ostatnim poświęcony był statut synodalny z r. 1589¹⁹⁴. Dopiero wizytacje z początku XVII stulecia zajmują się szczegółowo całym sprzętem liturgicznym znajdującym się w kościołach archidiakonatu.

Krzyże, o których mówią protokoły, są srebrne i sądząc po zawartych w

¹⁸⁶ Tamże, s. 332.

¹⁸⁷ Materiały do historii ..., s. 503.

¹⁸⁸ J. Wierusz-Kowalski, Liturgika, Warszawa 1956, s. 152.

¹⁸⁹ ArPł rkps 4 k. 178.

¹⁹⁰ Tamże, k. 200.

¹⁹¹ Tamże, k. 203 v.

¹⁹² ArPł rkps 5 k. 32 v.

¹⁹³ Tamże, k. 14 v.

¹⁹⁴ J. Sawicki, Con VI 280.

nich relikwiach uważać można, że pełniły rolę pacyfikałów. Takie krzyże odnajdujemy w dekanacie dobrzyńskim (np. Tłuchowie — srebrny krzyż z nieznanymi relikwiami)¹⁹⁵ i lipnowskim (np. Kikoł — srebrny krzyż z relikwiami św. Agapita i św. Scholastyki)¹⁹⁶. W dekanacie rypińskim wizytatorzy nie notują takich krzyży.

Wizytatorzy stwierdzają także krzyże bez relikwi zdobione kamieniami (Siecień)¹⁹⁷ lub koralami (Trąbin)¹⁹⁸.

W pacyfikałach zawarte są często relikwie wielu świętych, np. w Ciechocinie (11 tys. Męczenników, Kosmy, Damiana i św. Stanisława)¹⁹⁹. Czasami tylko jednego świętego, np. w pacyfikale w Dobrzejewicach relikwie św. Jakuba²⁰⁰. Niekiedy spotyka się drewniane pacyfikaly, np. w Radzikach²⁰¹.

W wyposażeniu zakrystii wszyscy wizytatorzy z początku XVII w. notują korzystne zmiany. Bardzo wyraźne przeobrażenia widać na odcinku utensyliów liturgicznych, ich ilości i stanu. Jedną z istotnych przyczyn skłonni jesteśmy upatrywać w konieczności obrony przed protestantyzmem. Formą tej obrony było nie tylko ujednoczenie kultu, ale i zadbanie o poprawność jego zewnętrznych form, a także stanu wszystkich utensyliów potrzebnych do sprawowania kultu. Nic więc dziwnego, że zatroszczono się o zewnętrzny stan szat liturgicznych oraz zewnętrzny i wewnętrzny stan świątyń.

Przemiany, choć zauważalne, następują powoli i uwarunkowane są przede wszystkim gorliwością duszpasterzy. Sporo zależy jeszcze od zaangażowania kolatorów w sprawy materialne parafii. Coraz częściej jednak ciężar związany z funkcjonowaniem parafii opiera się na duszpasterzach i wiernych.

Zestawiając powyższe wyniki z wynikami badań T. Długosza z terenu diecezji krakowskiej, można stwierdzić, że uposażenie kościołów archidiakonatu w utensylia liturgiczne nie tylko nie przedstawiają się gorzej, ale nawet na pewnych odcinkach lepiej. Tak jak np. na terenie, którym zajmował się Długosz „rzadkością jest kielich cynowy” — tak i w archidiakonacie dobrzyńskim w r. 1597 do wyjątków należy kielich cynowy i wówczas używa się go jako puszki do udzielania Komunii św. To porównanie, jak i inne odcinki, które można by zestawić, mogą naprowadzić na wniosek, że proces recepcji Tridentinum, przebiegał analogicznie w całej polskiej prowincji kościelnej²⁰².

3. CMENTARZE GRZEBALNE I DZWONNICE

Dwa spośród płockich potrydenckich synodów zajęły się cmentarzami grzebalnymi: synod bpa Piotra Dunin Wolskiego z r. 1589 i synod bpa Wojciecha Baranowskiego z r. 1593. Pierwszy z nich domaga się dla każdego cmentarza dobrego ogrodzenia i zamknięcia, drugi precyzuje rodzaj ogrodzenia: „sive lapideo sive ligno saeptum”. Baranowski żąda nadto, by cmentarz

¹⁹⁵ ArPi rkps 4 k. 188 v.

¹⁹⁶ Tamże, k. 176.

¹⁹⁷ Tamże, k. 259.

¹⁹⁸ Tamże, k. 198.

¹⁹⁹ Tamże, k. 180.

²⁰⁰ Tamże, k. 179.

²⁰¹ Tamże, k. 210.

²⁰² T. Długosz, *Sprawy liturgiczne ...*, s. 316.

był zawsze zamknięty i niedostępny dla zwierząt, a także postanawia, by na cmentarzu była odpowiednia kostnica.

W oparciu o powyższe wymogi synodów prowadzono wizytacje. Zwraca się w nich uwagę głównie na ogrodzenie cmentarzy i stan kostnic.

Podczas interesujących nas 12 lat (1597—1609) stwierdza się w 57 protokołach wizytacyjnych 23 dobre ogrodzenia cmentarne. Są one wykonane w większości wypadków ze sztachet drewnianych. Jedynie w Tłuchowie, Karnkowie, Radzikach i Wielkiem mówi się o murze otaczającym cmentarz. Ale nawet w dobrym ogrodzeniu zauważa się mankamenty w postaci niezabezpieczonych wejść. Są też cmentarze zupełnie rozgrodzone, bądź z bardzo zniszczonym parkanem (np. Ligowo)²⁰³ Specyficzne ogrodzenie (fosa z wałem ziemnym) spotykamy w Grochowalsku²⁰⁴. Nie budzą zatem zdziwienia nakazy dekretów reformacyjnych domagające się grodzenia cmentarzy. Brzmienie ich zwykle jest następujące: „Czmyntarz Parochani ktorych cziala bywaią na nim chowane, powinni ogrodzić dostatecznie. Do czego ma ich Pleban częstem napomianiem swem przywozić” (Siecień, 1599)²⁰⁵.

W trzech wypadkach (Gotartowo, Ligowo, Lipno) protokoły mówią o zbeszczeszczeniu cmentarzy. Konsekwencją tego jest rzucenie interdyktu i zakaz chowania ciał na takim cmentarzu. Wydaje się, że do szczególnie przykrych sytuacji doszło pod tym względem w Ligowie. Podczas drugiej wizytacji, a więc w r. 1599, parafianie proszą usilnie o zdjęcie interdyktu ciążyącego nad cmentarzem od 7 lat, gdyż swych zmarłych zmuszeni są grzebać w rowach²⁰⁶. We wszystkich wymienionych tu wypadkach przyczyną rzucenia interdyktu wydają się być bójki a może nawet i zabójstwa dokonane na terenie cmentarza. Protokoły przedstawiają sprawę dość ogólnie mówiąc np. „cemeteryum esse uiolatam per effusionem sanguinis” (Gotartowo)²⁰⁷. W Lipnie i w Ligowie doszło do pogwałcenia, w jakiejś formie, świętego miejsca, ale ani protokoły, ani dekrety reformacyjne nic konkretnego na ten temat nie mówią.

Jeśli chodzi o kostnice cmentarne — to na podstawie danych zawartych w 57 protokołach dobry stan stwierdza się w 24 wypadkach. Największym mankamentem tych obiektów jest zdaniem wizytujących brak dachów lub ich bardzo lichy stan. Można jednak spotkać także znaki troski o zewnętrzny stan kostnic. Tak jest np. w Wielkiem i w Sकेpem.

Akta wizytacyjne nie wspominają ani razu o kaplicach cmentarnych. Zdaniem Nowowiejskiego kostnice budowano tam, gdzie nie było kaplic. Zastanawia też fakt, że protokoły nie wypowiadają się na temat grzebania ciał właścicieli majątków. Można przypuszczać skądinąd (np. synod gnieźnieński z r. 1512)²⁰⁸, że grzebano ich w podziemiach kościołów. Taki zwyczaj mógł być także praktykowany w archidiakonacie. Tłumaczyłoby to wówczas zaniedbania ogrodzeń cmentarnych i brak zainteresowania w budowie kaplic ze strony kolatorów. Być może taki wydzwitek mają też stwierdzenia dekretów reformacyjnych domagających się nie od kolatorów a od parafian, którzy na cmentarzach chowają ciała bliskich im zmarłych, troski o ogrodzenie i stan kostnic.

²⁰³ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 344.

²⁰⁴ Tamże, k. 376 v.

²⁰⁵ ArPł rkps 5 k. 37.

²⁰⁶ Tamże, k. 20 v.

²⁰⁷ ArPł rkps 4 k. 201.

²⁰⁸ Nowowiejski, Wykład Liturgii, t. I. s. 1242; Materiały do historii ..., s. 357.

Synod z roku 1589 nakazuje, by każdy kościół posiadał dzwony²⁰⁹. Uchwała dotycząca dzwonnicy pochodzi z r. 1593 i ma brzmienie bardzo ogólne; mówi jedynie, że dzwonnica powinna być odpowiednia²¹⁰.

Informacje protokołów wizytacyjnych z końca XVI wieku są bardzo zróżnicowane. Najpełniejszy obraz dają protokoły z r. 1609. Stąd też na ich relacjach głównie można bazować. Dotyczą one:

- a) usytuowania obiektu
- b) materiału budowlanego
- c) stanu faktycznego
- d) ilości dzwonów.

Ad a) Usytuowanie dzwonnicy

Dzwonnice przylegają do drzwi wejściowych kościoła (tak w dziewięciu świątyniach), znajdują się w wieży kościelnej (7 informacji) lub stoją poza kościołem, gdzieś na cmentarzu przykościelnym (6 informacji). W kilku kościołach brak dzwonnicy.

Ad b) Materiał budowlany

Dzwonnice zwykle zbudowane są z tego samego budulca, z jakiego wykonany jest kościół. Zatem wszędzie tam, gdzie spotyka się murowane świątynie — tam też występują murowane dzwonnice.

Ad c) Stan faktyczny obiektu

Podobnie jak w wypadku kościołów, tak i przy dzwonicach, wizytatorzy zwracają główną uwagę na stan dachu. Tylko w 10-ciu wypadkach notują dobry stan pokrycia dzwonnicy. Poza tym mówią o braku dachu (Mokowo), o przygotowaniu dachówki na pokrycie dzwonnicy (Chrostkowo) i o złym stanie dzwonnicy, tak iż nie nadają się one do użytku (np. Radziki); spotyka się także wzmiankę o nowej murowanej dzwonicy (Ciechocin)²¹¹. Parafia ta nie jest wyjątkiem. W archidiaconacie obserwuje się swoisty „ruch budowlany” dostrzeżony już, gdy była mowa o trosce o kościoły. Zgodnie np. z ordynacją powizytacyjną naprawiono dzwonnice w Mazowszu²¹². Grożącą zawaleniem dzwonnice w Łążynie miejscowy duszpasterz Jan Blizanowski przyrzekł odbudować za kościelne pieniądze. Sumę 200 florenów ma już na ten cel zebraną²¹³. W Kikole jeszcze nie została wybudowana nowa dzwonnica, lecz wizytator stwierdza, że zgromadzono już materiał na ten cel²¹⁴. Podobną sytuację odczytujemy w opisie wizytacyjnym z Woli²¹⁵.

²⁰⁹ J. Sawicki, *Con VI* 280.

²¹⁰ Tamże, s. 350.

²¹¹ ArPł rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 30 v.

²¹² ArPł rkps 5 k. 10.

²¹³ Tamże, k. 11.

²¹⁴ Tamże, k. 9.

²¹⁵ Tamże, k. 9 v.

Ad 4) Ilość dzwonów

Ilość dzwonów unormowana została zwyczajem opartym na przepisie ustanowionym przez św. Karola Boromeusza. Według tych przepisów kościoły katedralny winien mieć od 5 do 7 dzwonów, kolegiacki przynajmniej 3, parafialny 2, a właściwie trzy: większy, średni i mniejszy i to z różnymi, lecz zgodnymi ze sobą tonami, a kościoły filialne i kaplice winny mieć tylko po jednym dzwonie²¹⁶.

Zgodnie z tymi wymogami żadaną ilość dzwonów spotykamy w każdej parafii archidiakonu. Niektóre z nich mają nawet po trzy dzwony nie licząc sygnaturki (np. Karnkowo, Mokowo, Ligowo). W dekanacie rypińskim notuje się nawet wzrost ilości dzwonów do trzech w tych parafiach, które pod koniec XVI w. miały tylko dwa dzwony (np. Radziki, Róże). Podobnie w r. 1609 wizytatorzy notują już przy każdym kościele sygnaturki.

Interesującą wzmiankę o dzwonieniu na modlitwy poranne i wieczorne osobnym dzwonem umieszczonym w bramie cmentarnej znajdujemy w protokole z Rokicia²¹⁷.

ZAKOŃCZENIE

Zbędnym wydaje się zestawianie poszczególnych wniosków nasuwających się w toku pracy, gdyż były one przedstawione na końcu każdego zagadnienia. Warto natomiast zwrócić uwagę na następujące momenty:

- a) elementy ułatwiające ożywienie działalności na odcinku administracyjno-rzeczowym w parafiach,
- b) uwarunkowania zewnętrznych wyników tejże działalności.

Ad a) Wydaje się, że obserwowane niemal na każdym odcinku zjawisko rozwoju obiektów i rzeczy sakralnych przejawiające się w ulepszaniu stanu świątyń i powiększaniu ilości parametrów liturgicznych, ma źródło we wstrząsie, jaki przeżył Kościół Katolicki w związku z Reformacją.

Walka z protestantyzmem i obrona przed jego wpływami zamykała się nie tylko w ramach ideologicznych, ale znalazła swój wyraz także w zatroszczeniu się o obiekty i przedmioty związane ze sprawowaniem kultu. Wyrazem tej troski są zarówno statuty trydenckie i wzorowane na nich uchwały synodów prowincjonalnych oraz diecezjalnych, jak również często przeprowadzane wizytacje kanoniczne, które swój finał znajdowały w dekretach reformacyjnych wydawanych przez władzę diecezjalną. Wskazania zawarte w dekretach, obwarowanie ich sankcjami kościelnymi oraz dość skrupulatne badanie w następnych wizytacjach, co z zarządzeń biskupich zostało wykonane, a co nie, są również potwierdzeniem wyrażonego wyżej poglądu.

Obok zarządzeń synodalnych o treści administracyjno-rzeczowej, niemalą rolę spełniała praktyczna działalność świątliwych biskupów okresu trydenckiego i w następującej po nim fazie realizacji uchwał tegoż Soboru. Ich postawie zawdzięcza się, że bardzo ogólne nieraz sformułowania trydenckie przybierały konkretne kształty i stawały się dla innych diecezji wzorem do naśladowania. Przykładem może być działalność bpa Werony Jana Mateusza Giberti

²¹⁶ Nowowiejski, Wykład Liturgii, t. I, s. 1256; O roli dzwonów w życiu społeczności religijnej w średniowieczu por. J. Huizinga, Jesień średniowiecza, t. 1, Warszawa 1967, s. 35.

²¹⁷ ArPi rkps b. sygn. Acta Visitationis 1609 k. 358.

oraz abpa Mediolanu św. Karola Boromeusza na odcinku tabernakulów oraz konfesjonaliów. Wytwarzany styl urzędowania wewnątrz kościołów uprzedzał ustawodawstwo synodalne innych prowincji i diecezji. Szkoda, że z terenu Polski nie ma poza małymi wyjątkami, prac prowadzonych nad działalnością biskupów okresu trydenckiego i fazy jego realizacji.

Ad b) Akta wizytacyjne zdają się wskazywać na czynniki warunkujące realizację uchwał trydenckich i idących za nimi statutów synodalnych potrydenckiego okresu.

Na pierwszym miejscu stawiamy gorliwość duszpasterzy. Da się bowiem stwierdzić, że tam gdzie wizytacje dają pozytywne świadectwo rektorowi kościoła, tam też notuje się wyraźnie dobre rezultaty w dziedzinie administracyjnej. Tak jest np. w Mokowie w roku 1597. Wprawdzie należy ono do najuboższych parafii dekanatu dobrzyńskiego, jest jednak tak zaopatrzona we wszelkiego rodzaju utensylia liturgiczne, że żadna parafia w dekanacie nie dorównuje wyposażeniem temu kościołowi²¹⁸. Podobną sytuację zastajemy w Osieku. Wizytator z roku 1597 notuje, iż proboszcz z Osieka kwestuje na rzecz ozdobienia i wyposażenia kościoła²¹⁹. Natomiast zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja w Gójsku, w którym proboszcz mianowany przed 20 laty przebywał w tej parafii zaledwie dwa razy²²⁰. Niemalże identyczną sytuację stwierdza się w Gotartowie²²¹. Przykłady można by mnożyć.

Drugi czynnik warunkujący postęp na odcinku administracyjno-rzeczowym w parafiach widzimy w słabym uposażeniu parafii, grabieży majątków kościelnych przez zagonową szlachtę dobrzyńską²²² oraz w poważnym kryzysie gospodarczym, jaki na przełomie XVI i XVII wieku przechodziło Mazowsze²²³.

Nie bez znaczenia jest też w większości bierna postawa kolatorów wobec kościołów, dla których są patronami. Dotyczy to zarówno świeckich, jak i duchownych kolatorów w archidiaconacie dobrzyńskim. Próby zaangażowania świeckich w sprawy kościoła parafialnego nie dawały na ogół w tym okresie pozytywnych rezultatów.

²¹⁸ ArPł rkps 4 k. 188.

²¹⁹ Tamże, k. 204. Pod względem zaopatrzenia w utensylia liturgiczne kościół w Osieku należy do lepiej uposażonych w dekanacie rypińskim.

²²⁰ Tamże, k. 199 v.

²²¹ ArPł rkps 5 k. 34.

²²² Por. I. Gieysztorowa in., Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526—1914, Warszawa 1968, s. 62—65.

²²³ Tamże.